Nr. 148. **Niedziela, 1 Lipca 1894.** **Rok 84.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość zezwolił najmiłościwiej Jego ces. i król. Wysokości generał-majorowi Najd. Arcyksięciu Franciszkowi Ferdynandowi d'Este, komendantowi 38 brygady piechoty, przyjąć i nosić udzieloną Mu przez Jego Królewską Wysokość Księcia Alfreda Sasko-Koburskiego i Gotajskiego wielką wstęgę książęco sasko-ernestyńskiego orderu domowego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 16 czerwca b. r. zamianować najmiłościwiej Jej ces. i król. Wysokość Najdostojniejszą Arcyksiężniczkę Maryę Anuncyatę przeoryszą c. k. zakładu dam szlacheckich na Hradczynie w Pradze.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 czerwca.

List apostolski Ojca św.

(Ciąg dalszy).

A teraz, oto, co wzbudza w nas myśl o tej jedności odnośnie do tych ludów, które dobroć Boża oddawna już z błędów kilkunastuwiekowych przeniosła do światła mądrości ewangelicznej. Nie ma z pewnością nic słodszego dla wspomnienia, nie ma nic, coby tak piękny stanowiło powód do wysławiania Opatrzności, jak owe czasy starożytne, w których uważano wiarę jako wspólną ojcowiznę, niedostępną wszelkim rozterkom: ów czas, kiedy ludy ucywilizowane, tak różniące się usposobieniem, obyczajami, zamieszkujące tak różne sfery, tak często znajdowały się w rozterce i walczyły z sobą w innych dziedzinach, lecz spotykały się zawsze zjednoczone i w zwartym szeregu w dziedzinie wiary. Tem boleśniejszem dla duszy jest rozczarowanie, gdy w dalszym biegu czasów znajduje się nieszczęśliwy okres, w którym zgubny bieg okoliczności, zbyt wyzyskany przez podejrzenia i wrogie knowania, wyrwał z łona Kościoła rzymskiego wielkie i kwitnące narody. Jakkolwiekbądź, ufni w łaskę i miłosierdzie tego Boga wszechmocnego, który sam wie, kiedy czasy dojrzały dla jego dobrodziejstw, który sam także w swej dłoni trzyma wole ludzkie, by niemi kierować wedle Swego upodobania — zwracamy się do tych ludów i z miłością iście ojcowską prosimy je i zaklinamy, aby usunęły wszelki ślad rozterki i powróciły do jedności.

Najsamprzód zwracamy serdeczne spojrzenie nasze ku Wschodowi, tej kolebce zbawienia rodzaju ludzkiego. Przejęci gorącem pragnieniem, nie możemy się oprzeć tej błogiej nadziei, że niedalekim jest czas, w którym powrócą do swego punktu wyjścia te Kościoły Wschodu, tak słynne wiarą przodków swoich i starożytną chwałą. To też między nimi a nami linia graniczna nie uwydatnia się zbytecznie: co więcej, pominąwszy kilka punktów, jest zgodność w innych tak doskonała, że często przy obronie wiary katolickiej zapożyczamy świadectw i dowodów z nauk, obyczaju i rytuału Kościołów Wschodnich. Głównym punktem rozdwojenia jest zwierzchnictwo Namiestnika rzymskiego.

Ale niechże się cofną do naszych początków wspólnych, niech rozważą uczucia swych ojców, niech zbadają tradycye najbliższe początku chrześciaństwa, a znajdą tam jasne dowody i przekonają się, że do Namiestnika rzymskiego odnoszą się te słowa Chrystusa Pana: „Ty jesteś opoka, a na tej opoce zbuduje Kościół mój.“ A wśród szeregu Namiestników rzymskich starożytność widziała kilku, którzy pochodzili ze Wschodu: w pierwszym rzędzie Anakleta, Ewarysta, Aniceta, Eleutera, Zosima, Agatona, z których większa część miała szczęście krwią swoją zrosić rządy, tchnące mądrością i świętością. Znane zresztą także są czasy, przyczyny i sprawcy tego nieszczęsnego rozdwojenia. Zanim człowiek rozdzielił to, co Bóg spoił, imię Stolicy apostolskiej było świętem dla wszystkich narodów chrześciańskiego świata i temu Arcykapłanowi rzymskiemu, którego uznawano za prawowitego następcę św. Piotra, a zastępcę Chrystusa Pana na ziemi, ani Wschód ani Zachód nie myślały odmawiać haraczu posłuszeństwa swego. To też, jeżeli się cofniemy do początków rozdwojenia przekonać się możemy, że sam Focyusz stara się wysyłać do Rzymu obrońców swej sprawy; widać z drugiej strony, jak Papież Mikołaj I bez trudności może wysyłać legatów rzymskich do Konstantynopola z poleceniem, aby „zbadali sprawę patryarchy Ignacego, zebrali obszerne i pewne informacye i zdali o wszystkiem sprawę Stolicy Apostolskiej.“ W ten sposób cały przebieg sprawy, która miała doprowadzić do ostatecznego zerwania ze Stolicą rzymską, stanowi dla tejże świetne potwierdzenie jej zwierzchnictwa. Wreszcie nie tajno nikomu, że na dwóch wielkich soborach, drugim lugduńskim i na soborze florenckim tak łacinnicy, jak Grecy, jednomyślnie i jednogłośnie wynieśli do znaczenia dogmatu zwierzchnictwo Namiestnika rzymskiego.

Umyślnie skreśliliśmy te wypadki, ponieważ one same w sobie zawierają wezwanie do zgody i pokoju. Tem bardziej uczyniliśmy to, że zdawało Nam się iż zauważyliśmy na Wschodzie dzisiejszym usposobienie bardziej pojednawcze w obec katolików a nawet pewną skłonność do życzliwości. Te uczucia uwydatniły się mianowicie niedawno, kiedy ci z Naszych, których pobożność zawiodła na Wschód, doznali tam uprzejmego przyjęcia i dowodów serdecznej sympatyi.

Dla tego serce Nasze otwiera się dla Was, kimkolwiek jesteście, czy obrządku greckiego, czy jakiegobądź innego wschodniego, którzy jesteście rozdzieleni z Kościołem katolickim. Pragniemy gorąco, abyście sami w sobie rozważyli te ważne i serdeczne słowa, które ongi Bessarion zwrócił do Ojców Waszych: „Co odpowiemy Bogu, gdy zażąda od nas zdania sprawy z tego zerwania z braćmi naszymi, Jemu, który chcąc nas zgromadzić w jednej owczarni, zstąpił sam z Nieba, przyjął postać człowieczą i został ukrzyżowany? I jakież będzie nasze wytłómaczenie w obec potomności? O! nie pozwólmy na to, nie udzielajmy naszego zezwolenia, nie obierajmy tak zgubnej dla siebie i dla braci naszych drogi“.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Austryacki wiec adwokatów.

Na trzeciem z rzędu posiedzeniu w dniu 27 b. m. zamiejscowi delegaci zgłosili w formie wniosków szereg życzeń, które niemal jednogłośnie uchwalono.

W sprawie pisarzy pokątnych zapadła na wniosek adwokatów dr. Małachowskiego (Lwów) i dr. Przibrama (Praga) następująca rezolucya: Zjazd delegatów uznaje, że pokątne pisarstwo, podobnie jak leczenie nieuprawnione, podpada pod paragrafy ustawy karnej. Jako pokątne pisarstwo uważać należy zawodowe zarobkowanie przez zastępstwo w postępowaniu sądowem, spornem i niespornem, w konkursach, wreszcie w sprawach administracyjnych i finansowych.

Ogólną też zgodę uzyskał wniosek prezydenta dr. Schlossera (Grac) tej treści:

Wydziałom Izby adwokackiej służy prawo wniesienia skargi subsydyarnej, prywatnej w razie zaniechania śledztwa na wniosek prokuratoryi państwa albo w razie zawieszenia będącego już w toku postępowania karnego. O podobnych uchwałach należy zawiadomić Izby. — Co do przymusu adwokackiego przy sądach rozjemczych powzięto na wniosek dr. Schneebergera i dr. Magga następującą rezolucyę: Zjazd delegatów oświadcza, że zarządzone przez statuta przy pewnych obowiązkowych sądach rozjemczych wykluczenie adwokatów sprzeciwia się zarówno paragrafowi ósmemu ustawy adwokackiej, jakoteż powadze stanu i dobru publicznemu. Żąda się nadto wprowadzenia postępowania jawnego dla sądów rozjemczych.

Żywą dyskusyę wywołała kwestya odszkodowania urzędowych zastępców z funduszów publicznych. Ostatecznie powzięto w tej mierze następującą uchwałę na wniosek dr. Offnera: Zjazd delegatów wyraża zdanie, że

Listy literacko-artystyczne z Warszawy.

(Karnawał letni. — Wyścigi. — Ożywienie miasta. — Z teatrów warszawskich. — Grzechy prasy informacyjnej. — Studya literackie. — Matuszewskiego „Dyabeł w poezyi.“ — „Pieśni ludu“ Glogera. — Nowelle Sienkiewicza. — Powieści Kosiakiewicza, Dygasińskiego).

(Dokończenie).

Gdy talent tak duży, jak Sienkiewicza, lekceważy pewne dziedziny psychologii, znaczy to, że ich po prostu nie lubi. Ciekawa ze wszech miar psychologia głowy współczesnego człowieka obchodzi autora „Potopu“ tak mało, że ilekroć trzeba o nią dla całości charakterystyki danego typu potrącić, Sienkiewicz nawraca czemprędzej po naszkicowaniu założenia. Ekspozycya „Bez dogmatu“ i pierwsze kartki „Pójdźmy za nim.“ narysowane szeroko, zapowiadały zupełnie co innego. Ale i tu i tam rzucił autor zaraz po wstępie rylec artysty-myśliciela i zamknął się w ciasnych granicach erotyki, przewleczonej nad miarę.

Sienkiewicz, więcej malarz, niż myśliciel, więcej plastyk i kolorysta, niż subtelny psycholog, więcej, słowem, artysta, niż filozof i publicysta, tworzy arcydzieła, gdy wybierze temat, odpowiadający jego usposobieniu, tam jednakże, gdzie nie wystarcza plastyka i koloryt, gdzie trzeba wejść, wniknąć w złożoną przesubtelną duszę człowieka przecywilizacyi obecnej, gdzie trzeba być myślicielem, lub patrzeć krytycznie na zjawiska współczesne, tam radzi sobie Sienkiewicz z mniejszą pewnością ręki i oka.

Drobiazgi, zawarte w tomie ostatnim „Pism Henryka Sienkiewicza,“ posiadają wartość rozmaitą, jak inaczej być nie może, nie zawsze bowiem pisze się równo.

Prawdziwą okrasą ostatniego tomu Sienkiewicza, pominąwszy zwykłe, znane właściwości jego talentu, plastykę, koloryt, jest język, zawsze jędrny, plastyczny, świeży. Tętni w nim siła dużego talentu i lśnią barwy świetnego kolorysty.

Bezpośrednie przejście od Sienkiewicza do Kosiakiewicza wygląda trochę hazardownie, ale klasyfikowanie talentów nie jest rzeczą sprawozdawcy bieżącego.

Wiadomo, że Kosiakiewicz debiutował obrazkami z życia dziecięcego, że jest specyalistą w tym kierunku. Jego „Nasz Mały“ wysunął go od razu na pierwszy plan, wyrabiając mu między nowelistami miejsce zaszczytne. Ilekroć Kosiakiewicz odtwarza niezłożoną psychologię drobnych dusz i serc, bywa zawsze majstrem.

Położenie zmienia się, gdy się Kosiakiewicz kusi o szersze ramy, gdy próbuje sił swoich w powieści. Wdzięczny, sympatyczny nowelista traci w powieści pewność techniczną.

Posiada on swoją własną technikę, która nagina się z trudem do wymagań większego malowidła. Kosiakiewicz nie maluje, lecz szkicuje, nie zaokrągla konturów, lecz zaznacza je tylko, podkreślając jedynie momenty ważniejsze.

Metoda taka robi wrażenie czegoś niewykończonego, jakiegoś szkieletu, który należy dopiero przyoblec w ciało. Wczytawszy się jednak uważniej w owe luźne, na pozór „zapiski,“ widzi się, iż składają się one na całość, czyli, że autor buduje w ten sposób rozmyślnie.

Posługując się terminem malarzów, możnaby metodę Kosiakiewicza nazwać ekspresyjną albo impresyonistyczną. Polega ona na chwytaniu i zestawianiu głównych rysów danego charakteru lub wypadku z pominięciem szczegółów.

Nie ulega wątpliwości, że powieść współczesna domaga się koniecznie poprawki technicznej, że powinna się więcej streszczać, „gadać“ mniej, z czego wszakże nie wynika, aby miała być kopią dramatu. Przedewszystkiem nie może się dyalog powieści wzorować na dyalogu dzieła scenicznego, beletrysty bowiem nie dopełnia aktor.

Tą metodą „ekspresyjną“ posłużył się Kosiakiewicz już w dwóch pierwszych swoich powieściach („Rodzina Łatkowskich“; „W miasteczku“). Jeszcze w większym stopniu uczynił to w ostatniej, we „Włodku“.

Oto n. p. jak u Kosiakiewicza ludzie rozmawiają.

Pan Franciszek („Władek“) prowadzi z Władkiem (gimnazistą) dyskurs następujący:

— No, jakże, cóż nowego?
— Ano, przeczytałem parę nowych książek.
— Głośno, co?
— Głośno....
— Podobały ci się?
— O, bardzo.
— I mamie?
— I mamie?
— Mama zdrowa, co?
— Zdrowa.
— Zupełnie zdrowa, co?
— Zupełnie.
— Czy widziałeś mamę smutną?
— Czasami widziałem.
— Widziałeś czasami?

I tam dalej.... Nawet dla sceny należy pisać okrąglej.

Adolf Dygasiński, który jeździł kiedyś do Brazylii, aby przypatrzeć się osobiście losom naszych emigrantów, wyzyskał wrażenia swoje i obserwacye w powieści p. t. „Na złamanie karku“.

Tragedyę brazylijską, tak niedawną, a już tak zapomnianą (szybko dziś żyjemy) odtworzył Dygasiński z sumiennością badacza, który obejrzał nasamprzód dobrze przedmiot, zanim się do niego zabrał i z uczciwością szlachetnego serca, wzruszonego do głębi łzami maluczkich.

Wyszedłszy z kolonistami z kraju, postępował za nimi Dygasiński krok w krok, towarzysząc im aż do Brazylii, dokąd, jak wiadomo, sam jeździł. Powieść jego jest dokładnym obrazem całego ruchu.

Ponieważ ludzie, występujący w „Na złamanie karku“ należą prawie bez wyjątku do sfer ludowych, Dygasiński zaś jest wybornym malarzem zwierząt i chłopów, przeto niepotrzeba dodawać, że jego rokiczanie nie są manekinami.

Teodor Jeske-Choiński.

należy wydziałom Izb adwokackich pozostawić i nadal mianowanie zastępców ubogich. Obowiązek ten należy ograniczyć na wypadki wyjątkowe, oraz takie, w których chodzi o przymus adwokacki. Zbadanie tych wypadków jest atrybucyą wydziału

Ostatnią, ważniejszą uchwałą wiecu, który zakończył swe obrady w dniu 28 b. m. było postanowienie tej treści:

Do osiągnięcia adwokatury potrzeba dwuletniej praktyki sądowej i 6-letniej praktyki adwokackiej. Przyjęcie adwokata lub koncypienta do Izby może być odmówione z powodu braku zaufania.

Z Petersburga.

(Reforma pasportowa. — Zakup żyta wprost od rolników. — Russyfikacya Uniwersytetu dorpackiego).

Piszą z Petersburga: W tych dniach ma być ogłoszone nowe prawo o reformie pasportowej w Rossyi, które wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1895 r. Nowa ta ustawa — jak piszą *Birż. Wied.* — z gruntu zmienia charakter pasportu. Według przepisów dotychczasowych, wszystkie osoby, mieszkające po za granicami swego stałego pobytu, winny posiadać pasport, w razie zaś przeciwnym ulegały skutkom odpowiedniego prawa. Obecnie pasport, z małymi bardzo wyjątkami, ma być tylko dowodem tożsamości osoby, i w razie tylko, gdy osoba nieposiadająca pasportu, nie będzie w stanie dowieść kim jest, ulega odpowiedzialności karnej. Wszelkie dokumenta, jako to: książeczki pasportowe, pasporty i bilety, będą nosić nazwę: „Kart pobytu" (*wid na żitielstwo*). Służyć one będą wszystkim osobom, mieszkającym po za granicami stałego swego zamieszkania, oraz w miejscowościach, gdzie władza uzna za konieczne posiadanie przez wszystkich, nawet stałych mieszkańców, takich kart pobytu. W Królestwie Polskiem nowe udogodnienia pasportowe nie będą zastosowane.

Ministrowie skarbu i spraw wewnętrznych naradzają się w sprawie zakupna w roku 1895 żyta dla wojsk bezpośrednio od rolników.

Ministerstwo oświaty zawiadomiło radę Uniwersytetu dorpackiego, ochrzczonego na juryewski, iż począwszy od 1 (13) stycznia 1825 roku, wszystkie przedmioty mają być wykładane w języku rossyjskim. Wyjątek zrobiono jedynie dla wydziału teologicznego.

Nowy prezydent.

Le Roi est mort, Vive le Roi! można by zawołać. W obec dokonanego wyboru zajmująca i charakterystyczna osobistość nowego prezydenta występuje na pierwszy plan i rzuca szeroki cień na osobę zmarłego. Uwaga publiczna odwraca się zaczyna od Carnota i zwraca się ku wschodzącemu słońcu na horyzoncie Francyi; jeszcze chwila a zamordowany prezydent przejdzie do historyi, to znaczy, że przestaną się nim zajmować i o nim pisać. Wszyscy przyjaciele Francyi z uczuciem zadowolenia i radości przyjęli wiadomość o wyborze Jana Casimir-Périera głową rzeczypospolitej gdyż nietylko osoba wybranego, ale także w znacznej części cały sposób, z jakim został przeprowadzony i dokonany akt wyboru naczelnika państwa, bądź co bądź, świadczą o niespożytej sile Francyi i trwałości jej instytucyi. Zmiana rządu dokonana po tak strasznej katastrofie, nastąpiła prawidłowo, bez żadnych wstrząśnień i niepowodzeń i wypadła jak najpomyślniej i najszczęśliwiej dla Francyi. Wszystkie dzienniki świata całego zajmują się osobą nowego prezydenta; podają o nim mnóstwo szczegółów z jego i jego przodków życia. Znane są już szczegóły wyboru powitanego z entuzyazmem przez wszystkie żywioły porządku, postępu i wolności, prócz skrajnych i nieprzejednanych z obu stron t. j. prawej i lewej. Z Périerem wchodzą do pałacu Elizejskiego świetne tradycye, głośne w polityce imię, niespożyta energia, niezawisłość oparta na wielkości majątku, niemałe doświadczenie parlamentarne, czystość charakteru i niepospolite dyplomatyczne zdolności; od czasów Thiersa nie było prezydenta o tak silnie zarysowanej oryginalnej charakterystyce; mimo ustawy ograniczającej swobodę prezydenta, można być pewnym, że Périer wyciśnie na historyi lat najbliższych swoje osobiste piętno i położy na niej własny akcent. Périer ożeniony jest ze swoją kuzynką i ma dwoje dzieci, chłopca uczęszczającego do gimnazyum i 14-letnią dziewczynkę; osobisty jego majątek obliczają na 40 milionów franków. Jedna z jego krewnych jest właścicielką handlu mód, na jednym z domów ulicy *de la Prix*, widać szyld z napisem: *Modes Madame Casimir-Périer*, z drugiej strony jest on siostrzeńcem księcia d' Audiffret.

W mowie wygłoszonej ze łzami do prezydenta kongresu Challemel-Lacour, położył on nacisk na przywiązanie swoje do rzeczypospolitej i do demokracyi. do Deputacyi dziennikarzy odezwał się: Od tej chwili należę do was panowie, dyskutujcie o mnie, ale nie zapominajcie o Francyi i republice. Do jednego zaś ze swoich przyjaciół rzekł: „Oby Bóg pozwolił, aby Francya miała pokój dłuższy niż moje życie". W niedzielę odbędzie się pogrzeb Carnota, a w poniedziałek przedstawi się Izbie nowy gabinet, z p. Dupuy na czele, gdyż osobisty przyjaciel Périera, Burdeau, z powodu zdrowia nie mógł podjąć się misyi złożenia rządu; zaraz potem zostanie odczytane orędzie nowego prezydenta. Casimir-Périer musiał złożyć mandat deputowanego podług konstytucyi.

Po dokonanym wyborze, w drodze do Paryża, Dupuy siedział w powozie obok Casimir-Périera. Za nimi w trzech powozach jechali członkowie gabinetu. Przez całą drogę ludność wznosiła okrzyki na cześć nowego prezydenta.

Przedwczoraj wieczorem odwiedził Casimir-Périer zwłoki Carnota i złożył pani Carnot wizytę kondolencyjną.

Socyalistyczna grupa Izby uchwaliła manifest, w którym protestuje przeciw wyborowi Périera, uważając wybór ten za wynik koalicyi klerykalnych, pojednanych z rzeczpospolitą i kapitalistów i upatruje w nim niebezpieczeństwo dla rzeczypospolitej.

Wczorajszy wieczór przeszedł spokojnie.

Umiarkowane, republikańskie i konserwatywne organa pochwalają stałe i lojalne uczucia Périera, wybór jego witają przychylnie i nazywają go odpowiedzią na wyzwanie ze strony anarchistów.

Radykalne organa sądzą, iż wybór oznacza zwycięstwo partyj konserwatywnych nad postępowymi republikanami. Niektóre z nich nazywają wybór rękawicą, rzuconą demokracyi. — Socyalistyczna *Petite République*, omawiając w gwałtownym artykule wynik wyboru, twierdzi, że Périer jest reprezentantem klerykalnej arystokracyi i finansowej plutokracyi. Wszyscy republikanie lękać się powinni nowego 16 maja.

Figaro pisze: Swiat przemysłowy, który pod rządami Périera cieszyć się będzie pewnością pokoju wewnętrznego, wybór jego przyjmuje życzliwie. Nikt się jednak nie dziwi, że radykalna prasa już dziś gwałtownie napada na szefa wykonawczej władzy; czyni tak zapewne dlatego, że Périer do rządu powoła tylko republikanów.

Gaulois mówi, iż wybór Périera dowodzi, że era prezydentów nie mających inicyatywy i siły i nie będących odpowiedzialnymi, już minęła. Périer nie będzie podobnym Carnotowi, ale będzie czynnym i posiadającym własną indywidualność prezydentem.

J. des Débats wita w Périerze męża silnego i umiejącego prowadzić rządy.

Wybór Périera wywarł za granicą Francyi jak najlepsze wrażenie. Wszystkie wielkie organa opinii w Niemczech, Włoszech, Anglii, Rossyi, zapisują z zadowoleniem powołanie Périera na najwyższy urząd republiki, upatrując w nim gwarancyę pokoju tak na zewnątrz jak i na wewnątrz.

Times pisze: Wybór Périera daje piękne świadectwo rozumowi i panowaniu nad swemi namiętnościami Francuzów.

Ministeryalny *Daily News* mówi, że Périer jest najlepszym ze wszystkich, których Francya na swego prezydenta mogła wybrać.

Berlińskie dzienniki omawiają przychylnie wybór Périera. *National Ztg.* pisze, że Périer jest mężem, jakiego wymagało obecne położenie. Wybór jego będzie dla Francyi także w stosunkach na zewnątrz korzystnym. *Tagblatt* zaznacza, że spodziewać się można po energii Périera, iż powagi władzy państwowej, tej rękojmi porządku, będzie umiał roztropnie bronić przed atakami z prawej i lewej strony. *Vossische Ztg.* wita wybór z zadowoleniem, wyrażając nadzieję, że za prezydentury Pèriera nie będą zakłócone stosunki między Niemcami a Francyą.

Organ ks. Bismarcka, *Hamb. Corr.*, pisze, że Périer jest człowiekiem silnym, który nie będzie jednak prowadził polityki odwetu; jego wybór musi stać się datą w historyi Francyi.

Périer przewodniczył już radzie ministrów; pierwszym aktem jego rządów było podpisanie dekretu, postanawiającego pochowanie Carnota w Panteonie. Périer będzie na pogrzebie. Podług etykiety, Prezydent nie bierze żadnego udziału w pochodach i pogrzebach, ale Périer wyraził życzenie oddania ostatniej posługi swemu poprzednikowi. W imieniu rządu będzie mówić Dupuy.

KRONIKA

Lwów, 30 czerwca.

— **Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor** przybył wczoraj wieczorem do Rudnik do hrabstwa Edwardów Chołoniewskich, gdzie zabawi przez dzień dzisiejszy. Do Lwowa przybędzie Najd. Arcyksiążę jutro, w niedzielę zrana. Po wysłuchaniu Mszy św. będzie na śniadaniu u ks. Romanowej Sanguszkowej, poczem uda się na Wystawę, gdzie zabawi do wieczora i o godzinie 10 min. 40 odjedzie z powrotem do Wiednia.

— **JE. P. Minister handlu Gundaker hr. Wurmbrand** przybył wczoraj w towarzystwie JE. Pana Namiestnika Kazimierza hr. Badeniego do Lwowa o godzinie 3 popołudniu. Na dworcu powitali P. Ministra przedstawieni przez JE. Pana Namiestnika reprezentanci władz i prezydyum Izby handlowej i przemysłowej.

— **JE. P. Minister handlu hr. Wurmbrand**, udziela dzisiaj o godz. 11 rano posłuchań w gmachu c. k. Namiestnictwa. Na posłuchaniu przyjęci zostali przez JE. P. Ministra: Marszałek krajowy ks. Sanguszko i członek Wydziału krajowego Edward Jędrzejowicz; prezydent miasta Mochnacki, wiceprezydent dr. Marchwicki z członkami Rady miejskiej; Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Bobrzyński; gremium radców Namiestnictwa; Prezydent wyższego sądu krajowego Simonowicz, Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu dr. Korytowski, Prokurator skarbu radca Dworu dr. Kunz, radca Dworu Seferowicz z gremium urzędników dyrekcyi poczty; starszy inspektor Elsner z gremium urzędników dyrekcyi ruchu kolei państwowych, inspektor przemysłowy Nawratil oraz prezydya Izby handlowej i przemysłowej lwowskiej i brodzkiej.

O godzinie 1 udał się JE. P. Minister w towarzystwie JE. P. Namiestnika Kazimierza hr. Badeniego na śniadanie do księstwa Ludwików Windisch-Graetzów, poczem o godzinie 4 popołudniu wyjedzie na Wystawę, wieczorem zaś będzie na obiedzie u JE. Pana Namiestnika.

— **JE. ks. Arcybiskup Morawski** polecił, aby w niedzielę 1 lipca we wszystkich kościołach we Lwowie odbyła się Summa z wystawieniem Najw. Sakram. i odspiewane były suplikacye dla uproszenia pogody i żniwa obfitego. Podobne nabożeństwo odbędzie się we wszystkich kościołach Archidyecezyi dnia 8 b. m.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Staremmieście, z grupy gmin wiejskich rozpisany został na dzień 7 sierpnia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Otwarcie stacyi telegraficznej.** Z dniem 3 lipca r. b. otwartą zostanie w Wilamowicach (powiat Biała), przy istniejącym tamże c. k. urzędzie pocztowym, stacya telegrafu, z ograniczoną służbą dzienną.

— **Otwarcie dyrekcyi kolejowej w Stanisławowie** odbędzie się jutro w niedzielę dnia 1 lipca b. r. Oprócz Prezydenta p. dr. Bilińskiego i radcy generalnej dyrekcyi dr. Kniaziołuckiego, przybędą dyrektorowie ruchu ze Lwowa i Krakowa pp. Deyma i Kolosvary. Na dworcu kolejowym w niedzielę o godzinie 9 rano powita p. dr. Bilińskiego Rada miasta *in corpore*, pp. urzędnicy kolejowi i przedstawiciele władz. P. dr. Biliński zabawi na dworcu kilka dziesiąt minut, t. j. aż do odejścia pociągu pospiesznego do Czerniowiec, którym odjedzie żona prezydenta pani Bilińska. Następnie przyjedzie do miasta na poświęcenie gmachu dyrekcyi kolejowej, którego dokona przew. ks. infułat Kerschka, w asystencyi duchowieństwa wszystkich trzech obrządków. Poświęcenie to odbędzie się około $^{1}/_{2}$11. Wstęp do budynku pod tę porę będzie wolny tylko członkom Rady miejskiej, reprezentantim władz i urzędnikom kolei. Po poświęceniu nastąpi przedstawienie p. prezydentowi urzędników i zwiedzanie gmachu, poczem około godziny 1 wyjedzie p. dr. Biliński na dworzec celem powitania Ministra handlu hr. Wurmbranda, który w przejeździe przez Stanisławów na dworcu tutejszym się zatrzyma i zje obiad w restauracyi kolejowej. Wieczorem o godz. 6 odbędzie się obiad, dany przez reprezentacyę miasta Stanisławowa.

Dziennik rozporządzeń generalnej dyrekcyi kolei państwowych z dnia 30 czerwca ogłasza następujące mianowanie wyższych urzędników:

Ludwik Wierzbicki mianowany został dyrektorem ruchu w Stanisławowie.

Starszymi inspektorami mianowani zostali: Józef Horoszkiewicz w Krakowie, C. Festenburg w Stanisławowie, Józef Iglatowski przy gener. dyrekcyi we Wiedniu, Wincenty Renzenberg we Lwowie, Karol Szukiewicz we Lwowie.

Inspektorami mianowani zostali: dr. Natan Seinfeld w Stanisławowie, C. Psary-Psarski w Tarnopolu, Jan Cieślikowski przy gen. dyr. we Wiedniu, August Matkowski we Lwowie, Juliusz Bittner w Stanisławowie, Włodzimierz Zborowski w Nowym Sączu, Bolesław Darowski w Stryju, Franciszek Bereżowski w Stanisławowie i Jan Klein w Nowym Sączu.

— **Komitet budowy domu techników** ogłosił między słuchaczami Szkoły politechnicznej konkurs na szkice rzutów poziomych „domu techników", który ma stanąć jako własność Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczów Politechniki we Lwowie.

Z nadesłanych pięciu projektów przyznała *jury* pod przewodnictwem Rektora dra Dziwińskiego pierwszą nagrodę (w kwocie 40 koron i list pochwalny) projektowi pod godłem „strzała", drugą nagrodę (20 koron i list pochwalny) projektowi pod godłem „?" — trzecią nagrodę (list pochwalny) projektowi pod godłem „szczęść Boże", a pochlebną wzmiankę projektowi pod godłem „...w świat".

Po otwarciu kopert okazało się, że autorem projektu „strzała" i „?" jest p. Jakób Kuraś, a projektu „szczęść Boże" p. Eliasz Finkelstein, słuchacze budownictwa.

— **Z Politechniki.** Muzea i laboratorya c. k. Szkoły politechnicznej otwarte są dla P. T. Publiczności w niedzielę od 11 do 1 rano; w inne dnie zwiedzane być mogą tylko za osobnem zezwoleniem.

Obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej zwiedzać można codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt za poprzedniem zgłoszeniem się w zarządzie obserwatoryum od godziny 5—7 po poł, lub też w kancelaryi rektoratu od godziny 12—1 w południe.

— **Z Uniwersytetu.** P. Kazimierz Rawicz Jaszczurowski z Krakowa, Maurycy Trzciński z Krakowa, Bazyli Hanczakowski z Pikulic w Galicyi i Kazimierz Michalik z Szczeki w Król. polskiem, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim, stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Popisy.** W szkole muzycznej p. Klaudyi Markiewiczowej doroczne popisy odbędą się w dniach 2 i 3 lipca r. b. w sali Towarzystwa „Frohsin" (Hotel Georgea). Początek o godzinie 4 po południu, wstęp wolny.

— **Zakończenie roku szkolnego** w miejskiej szkole przemysłowo-handlowej odbyło się wczoraj w sali gimnastycznej szkoły imienia Mickiewicza. W obecności grona nauczycielskiego i radnego miasta dr. Waigla, jako reprezentanta Rady miejskiej, szczodrej założycielki i opiekunki tej pożytecznej instytucyi, zagaił dyr. Soleski uroczystość piękną przemową do młodzieży, wzwywając ją do pracy dla dobra własnego i Ojczyzny pod błogosławionem w owoce hasłem: „Módl się. pracuj i oszczędzaj". Następnie rozdano 8 uczniom celującym nagrodę w książeczkach galic. Kasy oszczędności, opiewających na sumę 5—8 zł, a nagrodę w książkach odpowiednich otrzymali wszyscy uczniowie, którzy mają stopień pierwszy. Katecheta szkoły, ks. dr. Wiśniowski, zakończył uroczystość pożegnaniem młodzieży, opuszczającej już na zawsze ławę szkolną. Jak zwykle, tak i tego roku smutny dowód obojętności dla młodzieży rzemieślniczej złożyli ponownie majstrowie, z których na tem uroczystem święcie uczniów nie pojawił się „ani jeden".

— **Egzamin** uczniów i uczenic szkoły głuchoniemych J. Bardacha odbędzie się w niedzielę dnia 1 lipca o godz. 11 przed południem w szkole izr. przy ul. św. Stanisława l. 5.

— **Wpisy** do kl. I. c. k. gimnazyum w Buczaczu odbędą się dnia 12 lipca od godz. 3—6 po południu, egzamin zaś wstępny rozpocznie się dnia 13 lipca o godz. 8 rano. Uczniowie zgłoszą się w Towarzystwie rodziców i przyniosą z sobą metrykę i ostatnie świadectwo szkolne.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. gimnazyum kołomyjskiem odbył się w dniach od 19—23 czerwca b. r. pod przewodnictwem delegata Rady szk. kraj. p. St. Piątkiewicza Do egzaminu przystąpiło 21 publicznych uczniów, 1 prywatysta i 1 eksternista. Świadectwo dojrzałości otrzymali:

Adler Aron, Burger Eugeniusz, Czubaty Józef, Czużak Paweł, Funkenstein Klemens, Hlibowicki Mikołaj, Jurkiewicz Ambroży, Kolankowski Euzebiusz, Maryńczuk Antoni, Mikuła Kazimierz, Mondschein Henryk, Perfecki Włodzimierz, Praschil Józef, Rudkowski Roman, Ružycki Jan, Urbański Tadeusz, Weissglas Selig (z odznaczeniem) i Lilienfeld Maurycy (prywatysta). Jeden odstąpił od egzaminu, jeden uczeń publiczny i jeden eksternista reprobowany bez terminu; dwom pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po feryach.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. gimnazyum Arcyks. Elżbiety w Samborze odbył się w dniach 22 do 27 czerwca b. r. pod przewodnictwem prof. dra Zakrzewskiego. Do egzaminu przystąpiło 25 abituryentów (24 uczniów publicznych i 1 eksternista). Swiadectwo dojrzałości otrzymali: Ardan Włodzimierz, Czop Jan, Dahl Stanisław, Gruszkiewicz Anatol, Kapuściński Leonard, Lewicki Teofil, Łącki Józef, Łaszkiewicz Julian, Maciurak Stefan, Mihułowicz Jerzy (z odznaczeniem), Medun Jan, Neubar Franciszek, Nowotny Edward, Słotwiński Tadeusz (z odznaczeniem), Staszewski Stanisław, Tatomir Michał (ekster.), Wojtowicz Włodzimierz, Zołoteńki Jan, Tumpach Piotr, 4 abituryentom pozwolono po feryach przystąpić do powtórnego egzaminu z jednego przedmiotu, 2 reprobowano na rok.

— **Składki na Wawel.** W piątek d. 29 b. m. odbyło się u pani Bronisławy Seferowiczowej rozbicie puszek ze składkami centowemi na odnowienie katedry na Wawelu. Zebrano z dwunastu puszek p. Szymona Töpfera 261 zł 50 ct. (w tem p. Fr. J. 3 zł. 83 ct.), z skarbonek zaś: Stanisławowej hr. Tarnowskiej ze Śniatynki, Bronisławy Seferowiczowej, Maryi Zagórskiej, Towarzystwa gospodarskiego i p. Stögbauera 19 zł. 29 ct. Z rozsprzedaży kartek, poświadczających złożenie składki na Wa-

wel, uzyskano od pp.: Piotrowskiego w Borszczowie, od pani Gaberle, od p. Stögbauera i innych, razem 40 zł. Wreszcie nadesłał p. A. Dąbrowski z Kałusza kwotę 3 zł., którą złożył na jego ręce p. Staniewicz. Razem zebrano przeto 323 zł. 79 ct., którą to kwotę złożono na książeczkę gal. Kasy Oszczędności nr. 60.267. Łącznie z poprzednio złożonemi na powyższą książeczkę składkami, kwota uzyskana dotychczas ze składek centowych wynosi 637 zł. 81 ct.

— **Grono przemysłowców wiedeńskich** zwiedziło wczoraj przed południem, przy sprzyjającej pogodzie, nasze miasto, w szczególności zaś muzeum przemysłowe, muzeum im. Dzieduszyckich, gmach kasy oszczędności, pałac sejmowy, następnie Zakład im. Ossolińskich i stacyę centralną tramwaju elektrycznego, zkąd osobnym wagonem udali się na plac Wystawy.

Część przemysłowców wyjechała wczorajszym popołudniowym pociągiem, reszta wieczornym i dzisiejszym porannym do Wiednia, unosząc, jak wielu zapewniało najkorzystniejsze wrażenia z Wystawy i w ogóle z pobytu we Lwowie.

— **Hojna ofiara.** P. Erazm Jerzmanowski złożył na ręce prof. dr. Dunikowskiego kwotę 100 zł. w. a. na rzecz ubogiej młodzieży akademickiej.

Wydział Towarzystwa Bratniej Pomocy słuch. Wszechnicy lwowskiej, na którego ręce prof. dr. Dunikowski powyższą kwotę złożył, wyraża niniejszem ofiarodawcy w imieniu ubogiej młodzieży akademickiej serdeczne podziękowanie.

— **Dr. Józef Krzemiński**, poseł do parlamentu niemieckiego wybrany w miejsce p. Józefa Kościelskiego, bawi we Lwowie. Dziś zwiedzał dr. Krzemiński Wystawę.

— **II. Zlot Sokołów.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o ogłoszenie: Baczność Sokoły! Siła elementarna nie dozwoliła odbyć Zlotu w oznaczonym terminie. Ulewny deszcz w nocy z wtorku na środę, zniszczył owoce wytężonej pracy ku osuszeniu boiska. We środę rano boisko i szatnie przedstawiały się jak trzęsawisko — a i dziś jeszcze wydział związku i przybyli na Wystawę druhowie uznali to i stwierdzili, iż ćwiczenia byłyby niemożliwe. Odroczenie Zlotu było zatem nieuniknione. Obecnie, gdy boisko rychło będzie do dobrego stanu przywrócone, wydajemy hasło do Zlotu nieodwołalnie na dnie 14 i 15 lipca. Program, który tylko małym zmianom ulegnie, ogłosimy tymi dniami. Zawiadamiając wszystkie gniazda i wszystkich druhów o tym nowym terminie Zlotu i zgromadzenia delegatów — wzywamy was w imię naszej solidarności i karności, w imię naszej sokolej idei: Gotujcie się do Zlotu z niezłomną wytrwałością i niezrażeni chwilową obecnie przeszkodą, przybywajcie jak najliczniej, ile możności liczniej jeszcze niż się teraz zapowiadało, na Zlot w dniach 14 i 15 lipca. Czołem! — Wydział związku polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich. We Lwowie, 29 czerwca 1894. *Tadeusz Romanowicz*, prezes związku; *dr. Styczeń*, I. wiceprezes; *dr. Dzięczielewicz*, II. wiceprezes; *dr. Fiszer*, sekretarz.

— **Zaręczyny.** W bawarskim zakładzie kąpielowym Trauenstein odbyły się w tych dniach zaręczyny panny Józefy Skórzewskiej, utalentowanej autorki, znanej szerokiej publiczności pod pseudonimem Estei, z p. Kazimierzem Kisielnickim, właścicielem dóbr w Królestwie Polskiem.

— **Ślub.** W d. 7 lipca o godz. 12 w południe odbędzie się w kościele ewangielickim we Lwowie ślub dra Włodzimierza Gozdawy-Godlewskiego, kandydata adwokatury i obrońcy w sprawach karnych, z panną Anną, córką Juliana z Lwigrodu Zachariewicza i ś. p. Anny z Dawidów.

— **W panoramie polskiej** przy placu halickim l. 12, widoki Rzymu trwać będą przez czas krótki.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Stanisławowie Wilhelm Jan Andrzej Hoszek, żołnierz Wojsk polskich z pułku IV. z roku 1831, przeżywszy lat 83.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 30 czerwca. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 28 czerwca do 12 w południe dnia 30 czerwca b. r., mieliśmy wiatr zmienny z zachodu, o średniej prędkości 6 m sek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne 80 procent wilgotności względnej). Opad, deszcz, wysokość opadu 22 0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +11,4°C., najwyższa +18,0°C. we czwartek popołudniu, najniższa +7,0°C. dziś w nocy.

W obu ubiegłych dobach padał chwilami deszcz.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w środk. Rossyi; zwyżka 770 do 765 mm. w Szkocyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 766 mm.

Prognoza na dobę 1 lipca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie wschodni o średniej prędkości 4 m/sek.; średnia temperatura doby podniesie się do +15°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 70 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczorajsze przedstawienie w teatrze hr. Skarbka świetnie się powiodło pod względem materyalnym. Wszystkie miejsca, nawet loże artystów były wysprzedane. W ogóle od kilku dni ruch w teatrze jest znacznie większy, co z prawdziwą przyjemnością notujemy. We wczorajszem przedstawieniu „Carmen“ huczne oklaski zbierał p. Myszuga.

Artyści zajęci są próbami z „Filipoty“ Lemaitra, której pierwsze przedstawienie naznaczono na środę. Tytułową rolę odegra p. Siennicka, znajdzie w niej niewątpliwie szerokie pole popisu dla swego talentu.

Pani Zimajer przybywa do Lwowa w dniu jutrzejszym.

Repertoar teatralny. Dziś, w sobotę w teatrze hr. Skarbka „Żydówka“, wielka opera w 5 aktach Halevy'ego. Gościnny występ Mateusza Schlaffenberga, tenora oper zagranicznych.

Dziś, w sobotę na placu Wystawy w sali koncertowej „Kruczek mecenasa“, komedya w 4 aktach J. K. Zielińskiego.

Jutro, w niedzielę w teatrze hr. Skarbka popołudniu o godzinie pół do 4 „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny ze spiewami w 5 oddziałach Wł. L. Anczyca.

Wieczorem w teatrze hr. Skarbka „Straszny dwór“ opera narodowa w 5 aktach Stanisława Moniuszki. Gościnny występ panny Kruszelnickiej, Strassern, oraz pp: Myszugi, Górskiego i Kowalskiego.

Na placu Wystawy w sali koncertowej „Wicek i Wacek“, komedya w 4 aktach Z. Przybylskiego.

W poniedziałek w teatrze hr. Skarbka „Nitouche“, operetka w 4 aktach Herve'go. Pierwszy gościnny występ pani Adolfiny Zimajer.

We wtorek w teatrze hr. Skarbka „Afrykanka“, wielka opera w 5 aktach Mayerbeera. Gościnny występ panny Kruszelnickiej, oraz pp.: Schlaffenberga, Górskiego i Kowalskiego.

Konkurs konserwatoryum galicyjskiego Towarzystwa muzycznego przyniósł następujący wynik: Medal srebrny otrzymał p. Gabryel Górski (spiew, klasa profesora Wysockiego) i p. Finkelstein (skrzypce, klasa profesora Wolfsthala). Medal brązowy p. Gumińska (fortepian klasa profesora Wszelaczyńskiego) i p. Daczkowska (skrzypce). Listy pochwalne panna Zellinger (organy, profesor R Schwarz), p. A. Gimpel (klarnet, profesor Linka), p. Baranowska (fortepian), p. Misiewiczówna (fortepian), p. Moczyński (wiolonczela, profesor Śladek), p. Schotter (skrzypce), p. Irena Bohussówna, Korolewiczówna i Rauchówna (spiew). Piękna produkcya wczorajsza zakończona została wzorowem wykonaniem Svendsena Oktetu przez uczniów konserwatoryum. Praca profesora p. Śladka, który jest kierownikiem muzyki zbiorowej, zasługuje na szczególne uznanie.

Dla odróżnienia stopni zaznaczyć tu należy, że do medali prawo mają tylko uczniowie, którzy kończą konserwatoryum; uczniowie zaś lat przedostatnich otrzymują jako najwyższą nagrodę list pochwalny.

Alboni, jedna z największych śpiewaczek minionej epoki, umarła w tych dniach pozostawiając po sobie wspomnienie i sławę niezrównanej artystki dramatycznej. Urodzona była w r. 1824. Życie jej, to jeden szereg długi tryumfów, które odnosiła na wszystkich większych scenach europejskich i amerykańskich. Zmarła była poślubiona margrabiemu Pepoli. W r. 1866 po śmierci męża opuściła scenę i cofnęła się w zacisze życia prywatnego, występując jedynie od czasu do czasu na cele dobroczynne.

La Navarraise. W Londynie w *Covent Garden* odegrano nową operę Masseneta p. t. „La Navarraise“; doskonałe libretto wzięte jest z nowelli J. Claretie p. n. „La Cigarette“. Opera, która przypomina formą zewnętrzną Cavallerię, (jeden akt podzielony intermezzem) doznała wielkiego powodzenia. Muzyka ma być pełna życia, oryginalności, temperamentu i melodyi. Główną aryę odśpiewała pani Calvé, dla której Massenet napisał swoją operę.

Głosy publiczne.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Zarząd Towarzystwa kolonii wakacyjnych dziewcząt składa niniejszem gorące podziękowanie tym wszystkim, który, przyczynieniem się do powodzenia balu panieńskiego — ułatwili towarzystwu wysłanie kolonii tegorocznej.

W pierwszej linii należy się hr. Wandzie Badenianee najszczersze „Bóg zapłać“ za przyjęcie protektoratu nad balem i nieszczędzenie pracy około urządzenia go, pracy niemałej i męczącej. Nagrodą za trudy niechaj będzie przekonanie, że dzieci spragnione powietrza i swobody — jej zawdzięczać będą w pierwszej linii spełnienie swych marzeń i nabranie sił do pracy dalszej.

Niemniej serdecznie dziękujemy paniom komitetowym balu, które raczyły sprzedawać bilety i malować prawdziwie urocze porządki tańców, będące dla każdej z uczestniczek balu miłą i wytworną pamiątką. Tu należy też złożyć podziękę panom komitetowym, którzy energicznie i wytrwale dopomagali paniom w urządzeniu wieczoru. Szczególniejsza zaś wdzięczność z naszej strony należy się p. Żeleńskiemu, który z właściwą sobie werwą i umiejętnością prowadził tańce, ochotą swoją niezmordowaną porywając innych.

Panu prezydentowi Mochnackiemu dziękujemy z serca za wypożyczenie draperyi i luster, p. dyrektorowi Deymie za nadesłanie kwiatów dekoracyjnych, p. pułkownikowi Ocetkiewiczowi za bezpłatnie ofiarowaną kapelę, firmie Siemens i Halske za bezpłatne oświetlenie elektryczne w czasie kotyliona — a panom Tuszyńskiemu i Eminowiczowi za również bezinteresowne przewiezienie dekoracyi.

Na ostatek zostawiliśmy sobie wyrażenie wdzięczności firmie Haas i synowie za nadzwyczajne uprzejme i chętne udzielenie nam dywanów, makat i serwet — podnosimy zaś tę uprzejmość tembardziej, że doznaliśmy jej od firmy obcej.

Spełniwszy obowiązki wdzięczności, raz jeszcze wszystkim dziękujemy w imieniu Towarzystwa i biednych dzieci, których zdrowie wszystkim na sercu leży. Bóg zapłać!

Po zamknięciu rachunków balowych nie omieszkamy wyniku ich podać do publicznej wiadomości.

Zarząd Towarzystwa kolonii dziewcząt.

Wyścigi konne w Krakowie.

Kraków, 28 czerwca.

(*jh*) Dzisiejszy trzeci z rzędu dzień wyścigów znacznie ożywiony z powodu przybycia na tor JE. P. Ministra handlu hr. Wurmbranda, oraz JE. P. Namiestnika hr. Badeniego. Siłę przyciągającą stanowi także rozgrywający się dzisiaj *grand prix* miasta Krakowa

W pierwszym biegu (*Handicap*), o nagrodę Resursu 2400 koron, dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów (meta 1100 m.), na 21 zapisanych koni, startuje 6. Pierwsza przychodzi do mety klacz „Bonnie-dundee“ hr. Tassilo Festeticsa, drugi ogier „Louis-d'or“ hr. Antoniego Apponyi'ego, trzecia klacz „Medusa“ bar. Zygmunta Uechtritza. Totalizator płacił za 5 zł. 14 zł., za 10 zł. 21 zł. i za 50 zł. 141 zł.

Drugi bieg obejmuje właśnie wielką nagrodę Krakowa 24.000 koron, przeznaczoną dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Meta 1800 metrów. Zamknięto d. 15 grudnia 1893 r. z 53 podpisami. Do startu staje 6 koni: klacz „Selény“ hr. B. Esterhazy'ego, klacz „Dornröschen“ hr. Tassilo Festetisca, ogier „Rushlight“ ks. Fürstenberga, ogier „Mirevalo“ hr. Artura Henckla, klacz „Volosca“ p. Feliksa Scazighino i ogier „Or-vert“ bar. Gustawa Springera. Wbrew ogólnym przewidywaniom pierwszy przyszedł do mety „Or-vert“, druga klacz „Selény“, trzeci ogier „Rushlight“. Totalizator płacił za 5 zł. 81 zł., za 10 zł. 162 zł. i za 50 zł. 811 zł.

W biegu trzecim o nagrodę rządową 2400 koron dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy urodzonych w Monarchii, na 12 zapisanych, biorą udział 2 konie. Pierwszy przychodzi do mety ogier „Turul“ ks. Fr. Auersperga, drugi ogier „Virad“ p. E. Blaskowitsa. Totalizator płacił za 5 zł. 11 zł., za 10 zł. 22 zł., za 50 zł. 110 zł.

Czwarty bieg przeznaczony dla dwulatków; nagroda 2400 koron, ofiarowana przez austryacki Jockey-Club; meta 1200 metrów. Na 16 zgłoszonych koni, biega 6. Pierwszy przybył do mety ogier „Egoist“ p. Wł. Schindlera, druga klacz „Wiosna“ hr. Jana Tarnowskiego z Chorzelowa, trzecia klacz „Bluerock“ hr. Rudolfa Kinsky'ego. Totalizator płacił za 5 zł. 22 zł., za 10 zł. 44 zł.

Piąty bieg sprzedażny z nagrodą 2400 koron, przeznaczony dla 3-letnich i starszych koni, urodzonych na kontynencie, z wykluczeniem koni francuskich. Na 11 zgłoszonych koni biega 6; meta 1400 metrów. Pierwszy do mety przychodzi ogier „Pirat“ p. Wład. Schindlera, drugi ogier (bez nazwy) barona Zygmunta Uechtritza, trzecia klacz „Gurul“ Mr. C. Wood. Zwycięzcę sprzedano za 8000 koron. Totalizator płacił za 5 zł. 12 zł., za 10 zł. 25 zł., za 50 zł. 128 zł.

Szósty bieg: oficerskie *Steeple-chase. Handicap.* Nagroda 2200 koron. Dla 4-letnich i starszych koni, będących własnością oficerów w czynnej służbie armii Austro-Węgier i przez nich w biegu jeżdżone. Zamknięto d. 11 b. m. z 13 podpisami. Startuje 6 koni. Pierwszy przybył do mety wałach „Roy“ (porucznik hr. Karol Paar z 1-go pułku ułanów), drugi ogier „Ischl“ (rotm. hr. Józef Fryd. Fürstenberg z 6 pułku dragonów), trzecia klacz „Tiszavirag“ (rotm. Fr. Kriszt z 11 pułku huzarów). Totalizator płacił za 5 zł. 15 zł., za 10 zł. 31 zł. i za 50 zł. 157 zł.

Jutro corso kwiatowe i zakończenie wyścigów Tow. międzynarodowego; w sobotę wyścigi klubu jazdy panów.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 30 czerwca: pszenica 6·25 do 7·40, żyto 5·— do 5·75, jęczmień browarny 5·25 do 5·70, jęczmień pastewny 4·50 do 5·—, owies 5·50 do 6·—, rzepak n. stacyami 8·25 do 9·—, groch 6·— do 9·—, wyka 7·— do 7·25, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·20, hreczka 7·— do 7·25, koniczyna czerwona 6·75 do 7·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kminek —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 4·50 do 5·—, nowa 4·50 do 5·—, chmiel —·— do —·—, spirytus —·— do —·—, Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Na towar gotowy ceny nieco się podniosły.

OSTATNIA POCZTA

Z ofiarowanych najłaskawiej przez Najjaśniejszą Panię na rzecz dotkniętych klęską powodzi w Galicyi i na Szląsku 1000 zł., przeznaczył JE. P. Minister spraw wewnętrznych dla Galicyi 600 zł.

Najj. Pan odwiedził d. 27 b. m. popołudniu P. Ministra wojny generała Krieghammera.

Najj. Pan odjechał przedwczoraj popołudniu do Ischl, celem odwiedzenia przebywającej tam Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi. Dzisiaj, w sobotę wyjedzie Monarcha z Ischl przez Trydent do Madonna di Campiglio, i zabawi tam około dwóch tygodni. W Trydencie przepędzi Najj. Pan — jak wiadomo — trzy dni.

Przed wyjazdem do Ischl przyjmował Jego Ces. Mość na osobnem posłuchaniu prezesa gabinetu węgierskiego dr. Wekerlego.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik po dwutygodniowej podróży po Niemczech, przybył przedwczoraj rano z Weimaru do Wiednia i wyjechał w południe na letni pobyt do zamku Wartholz pod Reichenau.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d' Este udał się we środę w podróż do Anglii, celem złożenia wizyty królowej Wiktoryi i członkom domu królewskiego.

Najd. Arcyksiążę Albrecht powrócił przedwczoraj z Galicyi do Wiednia.

Mianowana ksienią Zakładu dam szlacheckich na Hradczynie Najdost. Arcyks. Marya Anuncyata, jest Córką Najdost. Arcyksiestwa Karola Ludwika i Maryi Teresy. Urodziła się w Reichenau i liczy obecnie lat 18.

P. Minister wyznań i oświaty dr. Madeyski, po dwudniowym pobycie w Pradze, gdzie zwiedzał wyższe i średnie zakłady, wyjechał przedwczoraj przez Karlsbad do Bad-Elster, gdzie bawi jego rodzina.

Austro-węgierski poseł w Belgradzie, generał Thömmel, udał się przedwczoraj z powrotem na swoje stanowisko.

Budap. Corr. pisze: Podczas ostatniego pobytu prezesa gabinetu dr. Wekerlego w Wiedniu zapadło ostateczne postanowienie zwołania wspólnych Delegacyj na 14 września do Budapesztu.

Najj. Pan uda się d. 12 września ze Lwowa wprost do Budapesztu, gdzie d. 16 odbędzie się przyjęcie Delegacyj. D. 17 września wyjedzie Monarcha przez Visegrad do Ballagyarmat na manewry korpusńe, a po ich ukończeniu powróci do stolicy węgierskiej, gdzie zabawi czas dłuższy.

Obie Izby Sejmu węgierskiego dokonają dzisiaj wyboru do Delegacyi, poczem Sejm zostanie odroczony do jesieni.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wypadki we Francyi.

Berlin, 30 czerwca. Cesarz Wilhelm polecił ambasadorowi niemieckiemu w Paryżu hr. Münsterowi, aby go reprezentował na pogrzebie zmarłego prezydenta rzeczypospolitej francuskiej, Sadi-Carnota i aby złożył od niego wieniec na trumnie zmarłego.

Petersburg, 30 czerwca. *Journal de St. Pétersbourg* omawiając wybór Casimir-Périera pisze, że wybór ten znajdzie wszędzie zagranicą przychylne przyjęcie. Casimir-Périer stawi niezawodnie odważnie czoło wszystkim burzom i dalszy rozwój Francyi wprowadzi na tory pokojowego postępu.

Paryż, 30 czerwca. Minister spraw zagranicznych Hanotaux miał konferencyę z ambasadorem Włoch Ressmannem. W rozmowie tej stwierdzono, iż podczas znanych rozruchów w ostatnich dniach, nie posunięto się we Francyi do żadnych gwałtownych kroków przeciw życiu i osobistemu bezpieczeństwu Włochów.

Paryż, 30 czerwca. W senacie oświadczył prezydent Challemel-Lacour, iż liczne objawy sympatyi ze strony ciał ustawodawczych z powodu śmierci Carnota wzmocnią węzły pokojowe i rozproszą nieporozumienia, jakie mogłyby się wywiązać pomiędzy Francyą a narodami, które Francya uważa za swych przyjaciół. Przemówienie to prezydenta senatu przyjęto żywymi objawami zgody.

Marsylia, 30 czerwca. Stwierdzono już z całą pewnością, że na życie Carnota istniał formalny spisek. Policya odkryła w Cette, — zkąd wprost do Lugdunu przybył Cesario — sprzysiężenie; sprzysiężenie to powzięło uchwałę, iż Carnot ma być zamordowany, a do wykonania zamachu wylosowano Cesaria. W najbliższym czasie nastąpi wiele aresztowań.

Paryż, 30 czerwca. Wczoraj otwarto wnętrza pałacu Elizejskiego oraz żałobną komnatę, zamienioną na kaplicę, w której złożone są zwłoki Sadi-Carnota, — dla publiczności. Tłumy ludu płyną do zwłok zamordowanego prezydenta nieustannie w jednym, długim zdaje się, jakby niekończonym pochodzie. Przez dzień wczorajszy przesunęło się przez pałac Elizejski kilkadziesiąt tysięcy osób.

Porządek utrzymywali konni gwardziści i policyanci. W aleach ogrodu pałacu Elizejskiego pełni straż komendant pałacu wraz ze służbą, oraz agenci policyjni, ażeby nie wkradły się jakie podejrzane indywidua, któreby mogły zaburzyć objawy pietyzmu dla ofiary republikańskiej. Tłum, który snuje się przez komnaty pałacu Elizejskiego, objawia — oprócz nieodłącznej w tłumie i w takich nawet wypadkach ciekawości — także głębokie wzruszenie. Wiele osób nie może się od łez powstrzymać. Wszyscy wobec zwłok zachowują pełną powagi ciszę. Dwóch oficerów pełni przy trumnie straż honorową, dwie zakonnice klęczą przed katafalkiem, pogrążone w modlitwie. Oficerowie sztabu wojskowego i panie mieniają się, zajmując krzesła, ustawione przed sarkofagiem. Sarkofag ten i trumna Carnota, oraz przyległe sale pokryte są wieńcami. Do czwartku wieczora złożono przeszło czterysta wieńców.

Cały pałac Elizejski jest obity kirem. Na t. zw. honorowym dziedzińcu wystawiono olbrzymi katafalk; po nad nim widać już tarczę z napisem: *Republique Française.* W około tej tarczy i całego namiotu żałobnego, snują się tarcze z literą *C.* Księga z podpisami tych, którzy przybyli złożyć kondolencye jest już przepełniona.

Paryż stroi się także w żałobę. Do nie dzieli nie będzie domu, z którego nie zwieszałyby się żałobne flagi lub trójkolorowe chorągwie o barwach republiki, okryte czarną krepą. Przekupnie roznoszą po mieście wizerunki i biografie Carnota, otoczone obwódkami żałobnemi. Handlarze kwiatów przy bulwarach powystawiali w oknach wystawowych i na trotoarach zamówione u nich wieńce na trumnę Carnota. Przechodnie gromadami zatrzymują się przed niemi. Wszędzie w oknach widać portrety Carnota, w ramach i emblematach żałobnych.

Liczba deputacyj z Paryża i departamentów, które zgłaszają swój udział w pogrzebie, zwiększa się z każdą chwilą. Deputacye te ustawią się jutro na *Champs Elysés* aż do *Arc de Triomphe.* Okna wszystkich hoteli, obok których będzie przechodził kondukt, są już wynajęte. W pewnym hotelu cena wynajętych okien przekracza 25 tysięcy franków.

W imieniu rządu przemówi nad trumną Carnota prezes gabinetu Dupuy. Deputowany Turrel zainicyował wśród posłów składkę na wieniec olbrzymi, który Izba *in corpore* złoży na trumnie Carnota.

Paryż, 30 czerwca. Po dokonanym wyborze nowego prezydenta nastąpiła w Paryżu, a poniekąd w całej Francyi, pewna pauza w ogólnem poruszeniu umysłów. Trwać ona będzie do niedzieli, to jest do dnia pogrzebu Sadi-Carnota, wypełnią zaś ją przygotowania do tego smutnego aktu, który będzie potężną manifestacyą żałoby, dalej kombinacye na temat nowego gabinetu i nowych prądów w rządach, oraz pogłoski o odkryciu nowych spisków anarchistycznych i reminiscencye z tak świeżych a tak tragicznych kart historyi francuskiej. Już teraz można uważać, iż od przykrytej stosami wieńców trumny zamordowanego prezydenta, i od urny wyborczej, z której wyszedł nowy prezydent, opinia publiczna zaczyna zwolna zwracać się ku drobniejszym zadaniom codziennego życia publicznego. Wprawdzie przesilenie gabinetowe, które musiało teraz po zmianie w osobie prezydenta rzeczypospolitej nastąpić w skutek natłoku potężniejszych wrażeń, w mniejszym stopniu, niż zazwyczaj, przykuwa do siebie powszechną uwagę, — to jednak zajmują się niem pilnie. Predewszystkiem jednak wysuwają się teraz na plan pierwszy objawy żałoby z powodu śmierci Carnota.

Paryż, 30 czerwca. Casimir-Périer wystosował list do wiceprezydenta Izby deput., w którym w serdecznych słowach pożegnał się z deputowanymi i podziękował im za życzliwość, okazywaną mu jako prezydentowi. W myśl postanowienia konstytucyi musi on złożyć nie tylko urząd prezydenta Izby, lecz także mandat deputowanego.

Lugdun, 30 czerwca. Cesario lub też Caserio (pisownia nazwiska sprawcy morderstwa nie jest jeszcze ustalona — *Przyp. Red.*) — Santo, zachowuje się nadal opornie wobec sędziego śledczego i nie chce żadnych robić zeznań. W kaźni spędza całe godziny nieruchomo w siedzącej lub leżącej postawie, spiąc lub udając, że spi. Ponieważ zachodzi obawa, aby się nie targnął na życie, przeto na noc wiążą mu ręce i dwóch agentów towarzyszy mu nieustannie, nie spuszczając z niego wzroku i śledząc pilnie każde jego poruszenie. Wobec nich i wobec sędziego śledczego mówi bardzo mało, bez wzruszenia i bez żalu, ale także bez cynizmu i chełpliwości. Ożywia się tylko, gdy jest mowa o anarchizmie i jego ideach. Jest fanatycznym anarchistą.

Dotychczas nie objawił też potrzeby pisania, czytania, gry, lub innej rozrywki, a choćby palenia tytoniu. Do swej rodziny nie napisał dotychczas ani słowa. Twarz jego i oczy noszą dotychczas jeszcze ślady pobicia przez publiczność po zamachu. Lekarz więzienny wyjął mu korzenie trzech zębów które mu wówczas wybito.

Przed pewnym domem w Montpellier znaleziono bombę, zrobioną z pochwy szabli, napełnionej prochem i dynamitem. Skutkiem tego przedsięwzięto nowe rewizye i aresztowania. Natomiast wypuszczono panią Laborie, żonę domniemanego wspólnika Cesaria. Aresztowany w Montpellier ów Laborie przyznał już, i w sobotę wieczorem razem obiadował z Cesariem; przyznaje, iż dowiedział się wtedy, co Cesario zamierza uczynić. Dalej donoszą z Montpellier: Sędzia śledczy chciał przesłuchać ważnego świadka, nazwiskiem Granier, który znał Cesaria. O godzinie 7-ej powiedział on w niedzielę do kogoś: Carnot o tej godzinie niezawodnie już nie żyje. — Granier miał stawić się do sądu we czwartek, zastano go jednak nieżywego. Odebrał sobie życie w ten sposób, iż wbił ostry nóż w ścianę i następnie rzucił się nań. Padł nieżywy, z rozprutemi wnętrznościami.

Paryż, 30 czerwca. Izba deputowanych postanowiła wziąć korporatywnie udział w pogrzebie Carnota. Tak Izba, jak i senat jednomyślnie uchwaliły kredyt 110.000 fr. na koszt narodowego pogrzebu dla zamordowanego prezydenta.

Paryż, 30 czerwca. Jeden z organów prowincyonalnych w departamencie Rodanu napisał na dzień przed zamordowaniem Carnot'a artykuł, w którym mieścił się następujący ustęp: „Co mamy mówić o tym obskurnym następcy Mac-Mahona i Grévy'ego? Dnie jego rządów i żywota jego są policzone!“ Artykuł ten dostał się teraz dopiero do wiadomości publicznej i wywołuje wrażenie.

Według pogłosek, Casimir-Périer na prośbę lugduńskiej rady miejskiej, ma przybyć do Lugdunu.

Paryż, 30 czerwca. Według ogólnego zdania, Dupuy wraz z całym swym gabinetem pozostanie nadal w urzędzie. Prezydentem Izby zostanie prawdopodobnie Burdeau.

Ischl, 30 czerwca. Najj. Pan odjechał dzisiaj rano do Trydentu.

Londyn, 30 czerwca. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este przybył wczoraj popołudniu do Dovru, gdzie powitali Go lord Seymour i oficerowie sztabowi. W chwili wylądowania odezwały się działa okrętowe.

Do Londynu przybył Najd. Arcyksiążę wieczornym osobnym pociągiem. Na dworcu kolejowym powitali Jego Ces. Wysokość ks. Connaught i zięć królowej ks. Henryk Battenberg. Na peronie ustawiono straż honorową. Dziś udał się Dostojny Gość do pałacu Buckingham, gdzie na cześć jego odbędzie się u księstwa Walii wielki bankiet, w którym wezmą udział między innymi: carewicz, lord Rosebery i lord Salisbury.

Wiedeń, 30 czerwca. Dziewiętnastoletni uczeń jednej z wiedeńskich drukarń, Alfred Lipnicki, spadł ze szczytu Schneebergu. Znaleziono go już nieżywego.

Rzym, 30 czerwca. Izba dep. 180 gł. przeciw 74 gł. przyjęła całą reformę finansową.

Konstantynopol, 30 czerwca. Rząd przyjął dymisyę patryarchy armeńskiego.

Sułtan nadał królowi serbskiemu order zasługi. Wczoraj odbył się wielki obiad w pałacu Yildiz.

WYSTAWA.

Górnictwo na Wystawie krajowej.

(Pawilon Ministerstwa rolnictwa; pawilony prywatne. Węgiel. — Pawilon Ministerstwa skarbu: saliny. — Nafta).

Niewiadomo, z jakiego powodu nie dano nam sposobności oglądania górnictwa krajowego jako jednej ogólnej całości, tak, iż trzeba wyszukiwać je po różnych pawilonach. Cierpi na tem poniekąd ogólna poglądowość, natomiast występują tembardziej różnice i odrębności tak co do przedmiotu, jakoteż co do ogólnej myśli przewodniej, kierującej urządzaniem poszczególnych działów.

Rozpoczynamy zwiedzanie wystawy górniczej od pawilonu Ministerstwa rolnictwa, któremu wszystkie rządowe kopalnie i huty (z wyjątkiem kopalń soli) podlegają, a mianowicie od wystawy starostwa górniczego dla Galicyi.

Urządzenie tego działu jest dość skromne, ale przyznać musimy, że liczne i staranne zestawienia statystyczne o wypadkach, o stanie kas brackich, o stanie poszukiwań i liczne inne daty o kopalniach, dają obraz kopalnictwa krajowego w ogólności.

W tym samym pawilonie widzimy też wyroby huty rządowej w Pasiecznej koło Nadwórny. Zakład ten, zaledwie trzy lata istniejący, zadziwia swoim nadzwyczajnym rozwojem. Odlewy kół trybowych i narzędzia różnego rodzaju tam wykonane, odznaczają się dokładnością i świadczą o żywotności tego zakładu.

Obok starostwa górniczego wystawiła kopalnia węgla w Jaworznie rysunki i zdjęcia. Jakkolwiek po wielkości zakładu jaworznianskiego spodziewaliśmy się wystawy większej, a może i największej w dziale kopalń węgla, to przyznać potrzeba, że i to co wystawiono, zwłaszcza przekroje szybów i otworów wiertniczych, a w szczególności zdjęcia ociosów w chodnikach, jest bardzo pięknie wykonane.

Mówiąc o węglu, udajemy się do pawilonu Andrzeja hr. Potockiego. Pawilon ten obszerny mieści świetne okazy produkcyi węgla i rudy z kopalń węgla i galmanu w powiecie chrzanowskim. Ładne odłamy rud galmanu z podaniem zawartości procentowej cynku, tudzież wspaniały okaz grubego węgla pokładowego, niemniej dobrze zachowane skamieniałości z tej formacyi, budzą niezwykły interes. Prócz tego, narzędzia, choć może zbyt wystawowo wypolerowane, zdobią ten oddział. Z fachowego stanowiska wolelibyśmy, żeby sztolnia z węgla była urządzona w sposób zgodny z rzeczywistością, przez co osiągniętoby cel pouczenia o budowie sztolni, a nadto nie wprowadzałoby się profanów w błąd; otwór bowiem sztolni (Stollenmundloch) nie znajduje się w pokładzie, a gdyby i tak było, to pewno wejścia do sztolni nie zbudowanoby z tak nietrwałego, jak węgiel, materyału. Piękna bryła węgla kamiennego byłaby zresztą właściwiej umieszczoną na podstawie mniej jaskrawej. Fotografie z wnętrza kopalni, wykonane przy świetle magnezyowem są ze wszech miar interesujące. W całości wdzięczni jesteśmy hr. Potockiemu za tak piękną wystawę, świadczącą o znacznym rozwoju jego zakładów górniczych i hutniczych.

W pawilonie Romana hr. Potockiego, leżącym tuż naprzeciw, widzimy węgiel brunatny z Glińska i Potylicza, wystawiony także w formie wejścia do sztolni, obok zaś rozmaite próby torfu z dóbr podlwowskich hr. Potockiego, tudzież okazy wapienia.

Obok hali maszyn pomieszczono obelisk węgla z kopalń p. Szczepanowskiego w Muszynie i Dzurowie. Węgiel to bardzo dobrej jakości. Prócz tego wystawił zarząd kopalni w hali przemysłowej fotograficzne zdjęcia, świadczące o postępowych technicznych urządzeniach i znacznym rozwoju kopalni. Szkoda, że nie znajdujemy tu bliższych dat, map kopalnianych, zestawień postępu robót i produkcyi, liczby robotników i t. p., z czego możnaby powziąć wyobrażenie o stanie eksploatacyi w tych kopalniach.

Obok obelisku węgla p. Szczepanowskiego zajęła miejsce wystawa produktów węgla p. Domsa w Jeleniu obok Jaworzna, ugrupowana w kształcie groty, tudzież wystawa węgla i koksu tutejszych różnych składów komisowych, a mianowicie produktów z kopalń szląskich i pruskich.

W pawilonie ks. Eustachego Sanguszki musimy zwrócić uwagę na dwie bryły węgla z kopalni w Grudny dolnej koło Dębicy; okazy bardzo ładne a węgiel przedni. Bryły te spoczywają w głębi pawilonu wpośród produktów rolniczych, podczas gdy odnosząca się do kopalni, pięknie i fachowo przez inżyniera p. Windakiewicza wykonana karta kopalniana, wisi na ścianie po nad flaszkami z miodem....

Wstąpmy teraz na dłuższą chwilę do sąsiedniego pawilonu Ministerstwa skarbu. Już zewnętrzny kształt tej budowy usposabia nas korzystnie. Wykonana w stylu odrodzenia, podług projektu c. k. radcy budownictwa w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Teodora Hödla, przedstawia charakterystyczne znamiona zabudowania fabrycznego, odznaczającego się wielkiemi oknami segmentowemi, typową wieżą z zegarem (tych na Wystawie jest rzeczywiście trochę za mało!) i dzwonkiem fabrycznym. Dodatnie wrażenie wzrasta po wejściu do wnętrza: wszędzie dużo światła górnego, dekoracya nader gustowna. Ponieważ zajmujemy się tylko wystawą górnictwa, przeto zwracamy się odrazu na prawo, do wystawy salin, pozostawiając po lewej ręce wystawę produkcyi tytoniu. Na wstępie uderza nas umieszczona w pośrodku piramida wielkich rozmiarów: spód jej wymurowany z soli kamiennej różnego gatunku z Wieliczki, a biały jak śnieg wierzch zbudowany z soli topkowej z salin wschodnio-galicyjskich. W dolnej części piramidy umieszczono prześliczną fantastyczną grotę, ułożoną, jak nas poinformowano, przez inżyniera górniczego p. E. Bawącza, z różnych okazów soli krystalicznej, bądź to z Wieliczki, bądź z innych kopalń. Górna część piramidy, jak w ogóle całe wnętrze pawilonu, dekorowane z wielkim gustem narzędziami górniczemi i hutniczemi. Obok piramidy umieszczona etażerka mieści okazy różnych gatunków soli i minerałów, jej towarzyszących; dają one ogólny pogląd na stosunki geologiczne naszych salin. Wreszcie są tu produkta górnicze tak zwanej soli komercyalnej. Dokoła, na ścianach, znajdujemy mapy kopalniane, świadczące o ogromnej rozciągłości kopalń soli zachodnio-galicyjskich; widzimy tu nadto statystyczne daty produkcyi od stu lat (praca niewątpliwie arcymozolna a wykonana znakomicie, której osobno niebawem poświęcimy uwagę), przekroje otworów wiertniczych z okolicy Wieliczki, przekrój szybu poszukiwanego w Lacku, główne mapy kopalń, plany sytuacyjne: — wszystko wzorowo i z wiedzą fachową wykonane. Poniżej, na stołach, rozłożono najróżnorodniejsze narzędzia górnicze. Szafka zawiera oryginalne narzędzia miernicze, używane w górnictwie, między innemi oryginalny teodolit z podziałką dziesiętną, pomysłu starszego inżyniera Mialovicha w Wieliczce. Dalej są przeróżne modele kopalń, szybów z klatkami zjazdowemi, nader pomysłowy model, przedstawiający ilość materyału palnego, potrzebnego do wywarzania 1 kilogr. czyli jednej topki soli następnie bardzo mozolnie wypracowany m

del, uzmysławiający stosunki geologiczne kopalni wielickiej. Olbrzymie bryły soli kryształowej w pięknie ugrupowanem otoczeniu z narzędzi górniczych, maszyn wiertniczych ręcznych do wiercenia otworów, celem rozsadzania skał, wreszcie z ciekawych rdzeni wywierconej soli (z wiercenia sposobem dyamentowym w Turzy wielkiej). Precyzyą wykonania odznacza się model warzelni w Lacku, przedstawiający szczegółowo wyrób soli topkowej. Rysunki maszyn, budynków, mapy kopalniane, plany odbudowy i t. p. rozmieszczone na stołach, dają najobszerniejszy pogląd na ruch kopalniany. U stropu zwieszają się dwa pająki z soli kryształowej, odznaczające się pięknym rysunkiem pomysłu wspomnionego już p. E. Barącza tudzież wykonaniem w warsztacie mechanicznym w Wieliczce.

W osobnym oddziale znajduje się zbiór starożytności z kopalń soli: starodawne mapy, a między niemi mapy Germana z r. 1638 (jedna z najstarszych map górniczych); tablice pamiątkowe, figura Chrystusa dźwigającego krzyż, wykonana z soli w XV wieku przez pobożnych górników: cała ta wystawa świadczy o niezwykłym pietyzmie, z jakim zarządy salinarne przechowują te cenne zabytki przeszłości. — Zrozumienie rzeczy, gustowne ugrupowanie i eleganckie przystrojenie kwalifikują ten pawilon do rzędu takich, któreby smiało na każdej wystawie światowej mogły być pomieszczone. Wiceprezydentowi krajowej dyrekcyi skarbu, p. Korytowskiemu w pierwszym rzędie zawdzięczać należy, iż ekspozycya ta w tak znacznych rozmiarach przyszła do skutku, i że dano tem samem urzędnikom salinarnym sposobność do wykazania wszechstronnych postępów, osiągniętych w tej gałęzi górnictwa. Zadanie urządzenia tej wystawy, poruczone panu radcy górniczemu Waydowiczowi tudzież inżynierom pp. Przetockiemu i Barączowi, zostało chlubnie wykonane — to też p. Wiceprezydent Korytowski może być dumnym z tego dzieła.

Jedną z najbardziej charakterystycznych gałęzi górnictwa w Galicyi jest eksploatacya nafty. Wiercenie głębokie w ziemi, a zwłaszcza systemem kanadyjskim, tudzież luźnospadowym, doprowadzono u nas do wielkiej doskonałości. Nasi wiertnicy słyną jako bardzo inteligentni robotnicy. Wieża wiertnicza, która już z daleka właściwym łoskotem i dymem zaciekawia przechodnia, należy do największych atrakcyj. Dzięki szczęśliwej myśli inicyatorów ogół poznaje w sposób praktyczny zasady, na jakich wiercenie takie polega; ma ono zresztą naukowe znaczenie, gdyż daje dokładny obraz pokładów geologicznych okolicy Lwowa. Wiercenie, w bardzo zresztą korzystnych warunkach (w miękkich warstwach marglu, poziomo uławiconych) postępuje szybko; — przeciętnie wieraą na szychtę 12 godzinną 5 metrów otworu. Naprzeciw wieży urządzono „Pumpenrig“. Jest to wynalazek amerykański, nadzwyczaj zmyślny, służący do pompowania ropy z kilku otworów świdrowych równocześnie. W bezpośredniem sąsiedztwie zbudowano pawilon nafciarski. Jakkolwiek widzimy tu wiele pięknych okazów (destylatów i przetworów naftowych, znakomicie wykonanych narzędzi wiertniczych i t. p.) to jednak uderza brak zestawień statystycznych o postępie wierceń, o produkcyi — w ogóle o rozwoju przemysłu naftowego. Również zaznaczyć należy brak przekrojów geologicznych, z porównania których możnaby sobie zdać sprawę ze stosunków geologicznych poszczególnych terenów naftowych. Budowa pawilonu odznacza się wielką oryginalnością i szykiem, urządzenie gustowne, a cenną ozdobą są tu portrety nestorów przemysłu naftowego w Galicyi, pomieszczone zaś obok składy rur hermetycznych, okazy dawniej używanych „rygów“ przyczyniają się nie mało do dania wyobrażenia o historycznym rozwoju wiertnictwa. Wspomnimy jeszcze o pawilonie borysławskim, w którym podnieść należy starannie przez p. Gąsiorowskiego zaaranżowaną wystawę gal. Banku kredytowego. Gablotka z pięknymi produktami fabryki Gartenberga i Sp. w Drohobyczu, mapy na ścianach i łudzące emitacye chodników, wtajemniczają widza w proceder pracy podziemnej.

Na tem kończymy wędrówkę naszą. Ogólne wrażenie z wystawy górnictwa krajowego bardzo korzystne: — wszędzie widzimy postęp znaczny, który budzi nadzieję że ta gałąź przemysłu u nas, do niedawna jeszcze odłogiem leżąca, znajduje się na drodze pomyślnego rozwoju i wkrótce stać się może jedną z głównych dźwigni krajowego dobrobytu.

Gnom.

„Sokoły“.

Pomimo, że II zlot „Sokołów“ odwołano, przybyło wczoraj rano do Lwowa około 600 „Sokołów“. Stało się to z tego powodu, że wielu z Berlina, Poznania i Wielkopolski, nie wiedząc o odwołaniu zlotu, przybyli we czwartek do Krakowa, a „Sokół“ krakowski postanowił im towarzyszyć do Lwowa. Po drodze przyłączali się „na ochotnika“ do tej wycieczki „Sokoły“ z Bochni, Tarnowa, Rzeszowa, Radymna, Przemyśla, tak, że do Lwowa przybyło przeszło 600. Wczoraj zwiedzali Wystawę grupami, wieczorem zaś odbyło się zebranie towarzyskie w restauracyi Baczyńskiego.

II Zlot Sokołów,

odroczony z powodu niepogody, odbędzie się, według uchwały Związku Towarzystw sokolich, którą równocześnie ogłaszamy dzisiaj w *Kronice*, — nieodwołalnie w d. 14 i 15 lipca.

Z wystawy ogrodniczej.

Na drugiej czasowej wystawie ogrodniczej przyznano wczoraj następujące nagrody:

A) Za róże: Dyplom honorowy ks. Adamowa Lubomirska z Miżyńca za najpiękniejszy zbiór róż wysokopiennych w gruncie.

Medal złoty: 1. Kaczyński i Woliński za najpiękniejszy zbiór róż wysokopiennych i niskopiennych w gruncie; 2. Jan Klimowicz za doborowy zbiór róż wysokopiennych i niskopiennych w gruncie, tudzież za wazonowe tegorocznego szczepienia.

Medal srebrny: 1. Antoni Klimowicz za róże wysokopienne w gruncie; 2. księżna Adamowa Sapieżyna z Krasiczyna za najpiękniejszy zbiór róż ciętych; 3. Edmund Riedl za piękny zbiór róż ciętych; 4. dr. Bron. Radziszewski za zbiór pięknych róż ciętych.

Medal bronzowy: 1. Schneider ze Stanisławowa za obfity zbiór róż ciętych. 2. Jakubowski ze Lwowa za zbiór pięknych róż ciętych.

B) Za kwiaty wazonowe: Medal srebrny: 1. Jan Klimowicz za piękne kolekcye caladyów, gloksynij i begonij; 2. E. W. Stark za piękne kolekcye szkarletów, celeusów i begonij; 3. Woliński i Kaczyński za piękne okazy campanulij i georginij.

List pochwalny: 1. Pierożyński ze Lwowa za piękne delfinie i campanule.

C) Za warzywa: Medal złoty szkoła ogrodnicza w Tarnowie za bogaty zbiór warzyw i truskawek.

Medal srebrny: F. W. Stark za bogatą kolekcyę ogórków, piękne kalafiory i inne warzywa.

Medal bronzowy: 1. Księżna Adamowa Sapieżyna z Krasiczyna za okazały melon i kolekcyę truskawek; 2. Paygert ze Streptowa za piękne warzywa.

Kroniczka wystawowa.

JE. Pan Minister handlu, hr. Wurmbrand, przybył wczoraj na plac Wystawy o godzinie pół do 6-ej wieczorem, w towarzystwie JE. P. Namiestnika Kazimierza hr. Badeniego. U bramy Wystawy powitali Pana Ministra wiceprezesowie: Stanisław hrabia Badeni i August Gorayski, dyrektor Marchwicki, pan Mikolasch i sekretarz Zieliński. Z Panem Ministrem przybył także koncepista w Ministerstwie handlu hr. Chorinsky.

Zwiedzanie Wystawy rozpoczął P. Minister od wejścia na terasę, zkąd podziwiał piękny widok na Lwów i park, i rzekł, że położenie Wystawy jest zachwycające (*reizend*). Obszedłszy pałac sztuki, wstąpił Pan Minister do Mauzoleum Matejki, gdzie jako wielki miłośnik i znawca sztuki, zatrzymywał się dłużej niemal przed każdem płótnem wielkiego mistrza, słuchając pilnie objaśnień. Chwaląc obrazy, zaznaczył Pan Minister szczególnie nadzwyczajną siłę twórczą Matejki. Następnie, przechodząc główną aleę, spotkał grono przemysłowców wiedeńskich, które mając posła St. Szczepanowskiego na czele, powitało Pana Ministra. Hrabia Wurmbrand zagadnął pana Stöftela, pytając o wrażenia z Wystawy. Pan Stöftel odrzekł, że jest ona nietylko w całości swej świetną, ale także w wielu szczegółach pouczającą. Dodał, że przemysłowcy wiedeńscy już dwa dni zwiedzają Wystawę, i ciągle znajdują rzeczy nowe, godne widzenia. *Mise-en-scène* Wystawy nazwał pan Stöftel znakomitą. Przeszedłszy dalej, zatrzymał się Pan Minister w pawilonie łowieckim, gdzie przywitał się z obecną tam ks. Windisch-Graetz. Zwiedziwszy ten pawilon, wstąpił do pawilonu Ministerstwa skarbu, po którym hrabiego Wurmbranda oprowadzał wice-prezydent kraj. Dyrekcyi skarbu, dr. Korytowski. Wychodząc z tego pawilonu, po szczegółowem zwiedzeniu, wyraził P. Minister panu Korytowskiemu swoje żywe zadowolenie. Następnie doszedł Pan Minister aż do boiska gimnastycznego. JE. Pan Namiestnik napomknął, że ćwiczenia Sokołów, na wczoraj zapowiedziane, musiały zostać odroczone, z powodu rozmokłego terenu. W dalszym ciągu przeszedł Pan Minister aleą stryjską aż do działu etnograficznego, gdzie oczekiwał profesor Szuchiewicz, i oprowadzając po cerkiewce i chacie huculskiej, udzielał wyjaśnień. Wszystkie szczegóły zajmowały Pana Ministra w sposób nadzwyczajny. Następnie udał się parowem stryjskim, koło Aquarium, które niestety skutkiem słoty bardzo ucierpiało, w górę, i zwiedziwszy jeszcze pawilon borysławski, około godziny 7 opuścił plac Wystawy.

Wycieczki i zjazdy w pierwszej połowie lipca.

Studenci rzeszowscy w liczbie 300 pod kierownictwem dyrektora gimnazyum Lercla, przybędą w poniedziałek, d. 2 lipca wieczór i zabawią do środy wieczorem. Przygotowano dla nich kwatery w barakach.

2 lipca, w poniedziałek przybędzie na Wystawę około 370 dzieci z Krakowa.

3 lipca, przybędzie 20 dzieci szkoły ludowej w Połtwi.

Od 4—8 lipca bawić będzie we Lwowie 600 do 800 włościan z łańcuckiego.

Dnia 6 i 7 zwiedzą Wystawę uczniowie gimnazyum w Sanoku (200) i uczniowie szkół pow. żółkiewskiego w liczbie 300.

Od 8 do 11 lipca zjazd techników, tudzież 400 włościan i przemysłowców z horodeńskiego.

Od 8 do 15 zwiedzenie Wystawy przez Węgrów i Polaków z Węgier.

Dnia 9 przybędzie do Lwowa wycieczka górników z Wieliczki.

Ekspertyza nabiału i serów.

Dyrekcya Wystawy prosi wszystkich producentów nabiału, ażeby najdalej do dnia 6 lipca b. r. raczyli przysłać do pawilonu rolniczego na plac Wystawy mleko, śmietankę i masło, gdyż przedmioty te ponownie oceniane będą dnia 7 lipca b. r. o godzinie 10 rano.

Ekspertyza serów została ukończoną — ogłoszenie wyroku sędziów nastąpi równocześnie z wyrokiem o wyrobach mleczarskich.

* * *

P. Mieczysław Mniszek, b. marszałek ziemi żółkiewskiej, sprowadził swoim kosztem kilkunastu włościan ze swojej majętności Skwarzawy do Lwowa celem obznajomienia ich z Wystawą.

* * *

Dziatwa szkolna z powiatu jarosławskiego po zwiedzeniu Wystawy we czwartek, opuściła tegoż dnia wieczorem nasze miasto. Natomiast włościanie w liczbie około 300 pozostali jeszcze przez piątek we Lwowie i dalej zwiedzali Wystawę.

* * *

Wczoraj, w piątek, zwiedzało Wystawę 100 uczniów gimnazyum samborskiego.

* * *

Wczoraj ruch na Wystawie był bardzo znaczny i dziś rano był dość ożywiony z powodu bytności „Sokołów“, z których wielu pozostaje do jutra wieczora, oraz różnych grup studentów i włościan z rozmaitych okolic kraju.

* * *

Dziś rano zwiedził Wystawę ponownie JE. Prezes Koła polskiego p. Filip Zaleski.

* * *

JE. hr. Wurmbrand ma przybyć na Wystawę dziś o godz. 4 popołudniu.

* * *

Warszawski *Kuryer Codzienny* zamieścił ilustracyę z Wystawy lwowskiej.

Cztery ilustracye z Wystawy zamieścił *Svetozor* (pismo ilustrowane praskie), między innemi: z głównego widoku, z pawilonu łowieckiego i wystawę leśną z Radziechowa (St. hr. Badeniego), pawilonu przemysłowego i pałacu sztuki.

* * *

Dowodem, jakiem powodzeniem i sympatyą cieszy się nasza Wystawa jest fakt, iż Bank austro-węgierski, polecił filii tutejszej, wyasygnować na rzecz Wystawy 1000 zł.

* * *

Dziś przysłano do Pałacu sztuki kilka nowych płócien, a zapowiedziano cykl akwarel Fałata.

* * *

W tych dniach, zwiedzała Wystawę pod przewodnictwem dyrektora Soleskiego i profesorów młodzież naszej miejskiej szkoły przemysłowo-handlowej. W panoramie objaśniał uczniom znaczenie obrazu prof. Rischka. Następnie rozsypali się uczniowie po pawilonach i grupami zwiedzali je prawie przez dzień cały.

* * *

Zawiadamia się pp. kupców i zakłady gastronomiczne, którzyby zechcieli przyjąć agencye sprzedaży biletów wystawowych, planów i katalogów, aby raczyli się zgłosić do biura Wystawy ul. Jagiellońska l. 15 po bliższe objaśnienia.

Następujące firmy przyjęły pośrednictwo w sprzedaży książeczek z biletami wstępu na Wystawę (bloków):

Albert Szkowron plac Maryacki l. 7, Seyfarth & Czajkowski księgarnia w Rynku, F. Niżałowski trafika ul. Akademicka l. 2, Alojzy Hübner Rynek l. 38, Seyfart & Dyński ul. Teatralna, D. Knapp cukiernia ul. Czarnieckiego l. 1, Teofil Spineter ul. Grodecka l. 9, Jakób Mund pl. Akademicki l. 2, Jakób Sprecher i Spółka ul. Kopernika l. 9. S. W. Niemojowski trafika ul. Jagiellońska l. 6 i kioski na placu Wystawy, Główna trafika w Rynku, Towarzystwo dla handlu i przemysłu ul. Akademicka, Karol Bałłaban ulica Halicka l. 23, Ludwik Plohn ul. Karola Ludwika l. 9, J. Elster trafika ul. Halicka l. 18, St. Markiewicz handel korzenny Rynek l. 42, Księgarnia polska pl. Maryacki, Biuro dzienników Olszewskiego i E. Pietrzycki ul. Pańska l. 17.

W biurze Wystawy przy ul. Jagiellońskiej l. 15 można nabywać bloki, katalogi, przewodniki i plany Wystawy oraz zamawiać karty stałego wstępu (permanentki) codziennie od godziny 9 rano do 1 popołudniu i od 3 do 6 popołudniu, zaś w niedziele i święta od 9 rano do 12 w południe i od 3 do 5 popołudniu.

Z biura Wystawy przy ul. Jagiellońskiej.

* * *

Ponieważ dostarczenie przyjezdnym na wystawę mieszkań niewątpliwie bardzo się przyczyni do jej powodzenia, a hotele tutejsze zaledwie połowę przyjezdnych prawdopodobnie pomieścić będą mogły, przeto Dyrekcya Wystawy, chcąc brakowi temu zaradzić, a co główne, ochronić przyjezdnych na Wystawę od wyzyskiwania przez ludzi złej woli, urządziła w pięciu na ten cel wynajętych domach około 150 pokoi hotelowych z możliwym komfortem, o mniej więcej 180 łóżkach, i zorganizowała na głównym dworcu kolei państwowej, na czas trwania Wystawy, biuro kwaterunkowe, gdzie wskazywać się będzie, stosownie do żądania przyjezdnych, pokoje w domach prywatnych, z jednem lub więcej łóżkami, z urządzeniem, światłem i usługą, po cenach umiarkowanych.

Zarazem donosimy, że centralne biuro kwaterunkowe najduje się przy ulicy Akademickiej, l. 13 (kasyno miejskie).

We Lwowie, d. 28 maja 1894.

Dyrektor Wystawy: *Marchwicki.* Sekretarz Wystawy: *Jan Kazim. Zieliński.*

Przewodniczący sekcyi kwaterunkowej: *Buynowski.*

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń 30 czerwca 1894, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 350·75, Akcye kolei państwowej 341·75, Akcye tytoniowe 212·50, Anglo-austryackie 154·50, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 106·25, Renta papierowa —·—, akcye banku dla krajów koronnych 246·—, 4-prc. listy zast. banku krajowego 97·25, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 96·75, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 61·50. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 30 czerwca 1894 r. godz. 2 minut 20, Alpejskie Towarzystwo górnicze 82·80, Węgierskie akcye kredytowe 441·75, Akcye anglo-austryackie 156·75, Akcye banku Union 260·—, Akcye kokolei Karola Ludwika 215·50, Akcye kolei Północnej 312·—, Akcye kolei Południowej 106·25, Losy tureckie 66·70, Akcye kolei państwowej 342·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 278·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96·75, Wiedeńskie losy komunalne 174·—, Akcye tytoniowe 213·—. Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·75, Akcye kolei Elbetal 260·75, Akcye banku dla krajów koronnych 247·20, 4-prc. węgierska renta złota 121·25, Akcye banku związkowego 133·80, Rubel papierowy 1·34·75, Węgierska renta papierowa 95·02, Usposobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 28 czerwca 1894 r., godzina 5 minut —. Paryż: 3-prc. renta 100·55, lombardy —·—. Usposobienie —. Berlin: Ruble rossyjskie 219·10, Akcye kredytowe 210·40, Polskie listy zastawne 67·90, Papiery galicyjskie 103·10, Rossyjsko wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 63·40, Austryackie banknoty 162·75. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 28 czerwca 1894 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 17·70 do 17·90 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·09 do 7·10 zł. rzepak po —·— zł. Berlin: pszenica (na listopad-grudzień) 140·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 32·30 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 40·90 fr.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berliaa, Wrocławia Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·46	9·36
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	6·46	9·36
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·36
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 15/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·10	12·46	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·46	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw główny)	2·48	10·05	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	9·49	9·21	5·55	—
Z Suczawy	10·16	—	8·13	1·03	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·16	—	8·13	—	—
Z Radowiec	10·16	—	8·13	—	7·11
Z Berhometu n. S. i Czudyna	10·16	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	10·16	—	—	—	711
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·16	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·16	—	8·13	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	1·03	—
Z Bełzca	—	—	—	5·21	—
Ze Sokala	—	—	8.24	5·21	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.10	12·46	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	9·23	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·00	10·46	5·26	11·11	7·31
Do Warszawy . . .	—	10·46	5·26	—	7·31
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·46	—	—	7·31
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·46	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·46	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	10·56	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3.32	10·40	11·23	—
Do Suczawy	6·51	—	10·51	3·31	11·06
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6.51	—	—	—	11.06
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·51	—	11.06
Do Nowosielicy . . .	6·51	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6 51	—	—	—	—
Do Radowiec	6·51	—	10·51	—	11·06
Do Kimpolunga . . .	6.51	—		3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	6·16	10·26	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	' '6	7.46	-
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	7·46	—
Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj	—	—	10·26	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·41	—	—

Nadesłane.

Specyalista chorób gardła, nosa i płuc

dr. Kazimierz Trzcieniecki

ul. Kopernika l. 14, II. piętro,

b. sekundaryusz i lekarz na klinice laryngologicznej i wewnętrznej profesora Schröttera we Wiedniu po pięcioletnich studyach specyalnych, ordynuje od godziny 11—12 przed południem i od 3—5 po południu. Dla ubogich bezpłatnie. 553

Zmiana mieszkania.

Asystent kliniki profesora Czyżewicza

dr. Stanisław Kwiatkiewicz

b. operator kliniki prof. Breiskyego i były sekundaryusz szpitala powszechnego w Wiedniu, mieszka obecnie plac Bernardyński l. 12 A. i ordynuje od godziny 3—4 po południu. 733

Dr. Gluziński

wyjechał do **Szczawnicy**, powróci w pierwszych dniach września. 827

Dla czego taniej jak gdzie indziej?

Bo wyrabiam tylko sam, wyłącznie: kołdry, materace, sienniki zwykłe i sprężynowe, poduszki itp. Sprowadzam materyały w wielkich ilościach (przeto taniej kieruję sam roboty w warstatach i zadowalniam się najskromniejszym zyskiem, licząc na większy odbyt. Warstat i skład moj jest jedyny i wyłączny tego rodzaju we Lwowie; poleca w największym wyborze kołdry po zł. 350, 4, 550, 7, 8, 10, 12, 14 i wyżej. Materace (3 poduszki) włosienne po zł. 14, 15, 18, 20 do 30. Wyrób tylko własny najlepszy pod firmą

Józef Schuster

Lwów, ulica Kopernika l. 7.

(Cenniki gratis).

Podziękowanie.

Wielm. Panu doc. dr. Gustawowi Piotrowskiemu za troskliwe i bezinteresowne zajęcie się mą słabością, za wyleczenie mnie z długotrwałych cierpień nerwowych, składam publicznie serdeczne Bóg zapłać. Teofila Cholewianka.

Ostrożność przy wyborze wody do picia jest zawsze wskazaną, zwłaszcza w czasach, kiedy zaraźliwe choroby panują, które z narządów trawienia pochodzą. Ze strony lekarzy zaleca się tedy w czasie cholery, epidemii tyfusowych, katarach kiszek, dysenteryi brzusznej itd wolną od bakteryi i innych organicznych substancyj, wodę do picia. Takim wszelkim wymogom hygieny odpowiadającym napojem jest naturalna

WODA KRONDORFSKA

Z wielkiej liczby wód mineralnych lekarze z szczególnem upodobaniem wybierają szczawę tę, która na podstawie szczęśliwego składu swego najepiej chroni przed chorobami. 828

Przyjechali do Lwowa

dnia 29 czerwca 1894.

Hotel Zorza.

PP. Wierzchleyski z Stawczan, E. Stryjski z Kimpolungu, W. Zaklika z Jarosławia, E. Prawdzic Łaszor ze Stanisławowa, K. Hochenegg z Wiednia,

Hotel Wystawy A.

PP. Cengler, S. Mens, dr. M. Key, A. Blaschkowetz, dr. F. Borzemski, S. Kołubowski, P. Sknypiec.

Hotel Wystawy B.

PP. W. dr. Zakrzewski, Fr. Eichler, G. Feidel, G. Röhri, M. Rohmann, J, Quittner, F. Frankl.

Hotel Wystawy C.

PP. J. Sittig, Moszczeński, dr. J. Daniel, dr. J. Korn, Schwach.

Hotel Grand.

PP. J. O. Ks. K. Woroniecka i hr. M. Łubienska z Warszawy, W. Krasnopolski z Satarzu, W. Lukasiewicz z Petersburgu, A. Siedlecki z Wieliczki, B. dr. Wydrychowicz, A. dr. Gross i M. Liebling z Krakowa, E. dr. Rappaport z Rzeszowa, Z. Weisser z Sasowa.

Do dzisiejszego numeru dołącza się cennik wiedeńskiego magazynu „Au Louvre" E. M. Bernfelda z Wiednia, we Lwowie, plac Kapitulny l. 3.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d 30 czerwca 1894

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	214	50	217	-
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	277	—	280	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	412	—	419	-
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	109	70	110	40
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	100	30	101	—
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	97	25	97	95
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	—	98	70
4pr. w. a. los. w 52 l.	96	80	97	50
4½pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	-
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	-	-	-	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	-
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	90	97	60
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	80	102	50
Komunalne Banku kraj. 5% II em	102	30	103	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	100	—	100	70
„ „ „4 „ „	96	80	97	50
„ „ „4% koronowej	96	80	97	50
Losy miasta Krakowa	25	25	27	25
„ „ Stanisławowa	43	50	45	50
5. Monety.				
Dukat cesarski . . .	5	90	6	—
Napoleondor	9	94	10	4
Półimperyał	10.15		—	-
Rubel rossyjski srebrny .	1	33.—	1	35·-
„ papierowy	1	33 80	1	35 10
00 marek niemieckich	61	25	61	75

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 czerwca 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98 05	98.25
luty-sierpień	97.95	98.15
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	98 05	98.25
kwiecień-październik	98.15	98 35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148 50	149.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	147.—	147.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	157.75	158.75
„ „ 1864 po 100 zł.	197.—	198.—
„ „ 1864 po 50 zł.	197 —	198.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—. -
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	161.—	162.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121.70	121.90
Renta papierowa 5 pr. z r. 1861 .	97 90	98.10
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny .	—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi .	109.75	110.75
Siedmiogrodu .	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . .	95 20	96 –
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	154 50	155 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	351.40	352 10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	729 -	730.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	246.75	247.25
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1002.	1006.-
Kol. Albrechta 200 zł w srebrze . .	— —	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk	436 —	437 —
Kol Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	— —	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	— —

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	3130.—	3130·—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	277.60	278 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	—.—	—.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	201.—	203 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	204.50	205.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	123.75	124.75
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.50	99.30
„ „ „ „ „ 3 prc. .	115.50	116.—
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	116.50	117.25
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	102.50	103.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98 —	98.75
„ „ „ „ „ po 4 pr. w41 l. wyl.	98.—	98.40
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.—	100.40
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	102.25	102 50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	100 90
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.—	100.80
„ „ „ „ wyl. 4½ pr	101.—	101.30
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc. . . .	98.	98.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.50	100.30
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100.—	100.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1581 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	88.—	89.—
z r. 1884 . . .	95.65	96.65
z r. 1866 . . .	—.—	—
z r. 1872 . . .	—.—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	105.50	106 50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	143 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.—	197 —
Clarego po 40 zł. m. k.	57.75	58 75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	135 —	140 —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25.75	26.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.30	24.90
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	59.—	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.75	59 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.10	19.1
„ „ węg „ po 5 zł.	12.—	12.10
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w. .	—.—	—
Salma po 40 zł. m. k. . . .	73.—	74 —
St. Genois po 40 zł, m. k. . . .	70.—	73 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	44.50	45.50
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	144.—	150 —
„ „ po 50 zł. a. w.	70 —	72 —
Waldsteina po 20 zł. m. k . .	50.—	54
Windischgrätza po 20 zł m. k. . .	— —	—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—
Berlin za 100 marek w. p. n. .	—.—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. .	—.—	—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—
Londyn za ft. szt. . . .	125.30	125 70
Paryż za 100 fr.	49.82 5 —	49.90
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon. .	5.95 —	5.97.—
„ pełnej wagi . .	5.93 —	5.95.—
Korona	—.—·—	—.—·—
20-frankówka . . .	9.98 —	9.99·—
Rosyjski półimperyał .	—.—·—	—.—·—
Talar związkowy . .	—.—·—	—.—·—
Srebro	—.—·—	—.—·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3596 (4127 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie w dniach 27 lipca i 31 sierpnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano, celem zaspokojenia wierzytelności Karola Mücklera w kwocie 800 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 265 w Białej, Agnieszki Madejczykowej własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2943 zł. 80 ct.

Wadyum wynosi 300 zł.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tut. dr. Aronsohn.

Biała, dnia 30 maja 1894.

L. 22 (4199 3—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Nowaka przeciw Janowi Motyce o 10 zł. rozpisaną została egzekucyjna licytacya całej realności lw. 120, 144/1344 części realności lw. 786, 3/4 części realności lw. 887 i połowy posiadłości lw. 888 gm. Kamesznicy dłużnika Jana Motyki własnych na dzień 26 czerwca i na dzień 27 lipca 1894 każdym razem o 10 godz. rano.

Wadyum 54 zł.

Cena szacunkowa 537 zł. 37 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Grabowski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 15 marca 1894.

L. 5230 (4195 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 10 lipca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 sierpnia 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 50 według wyk. hip. 11 ks. gr. gminy Kamienobród, małoletniej Katarzyny i Kseni Adryiszyn własnej, na rzecz Banku „Slavia" w Pradze pto 234 zł. aw.

Cena wywołania 1088 zł.

Wadyum 108 zł 80 ct.

Resztę warunków, akt opisania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem c. k. notaryusz Adolf Henze z Gródka.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 4 maja 1894.

L. 6189 (4141 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi dr. Kazimierza Smolarskiego w kwocie 147 zł. 30 ct. z pn. odbędzie się w sądzie powiatowym w Liszkach dnia 1 sierpnia i 28 sierpnia 1894 o godzinie 9 rano publiczna licytacyjna sprzedaż 84/504 części realności l wyk. hip. 87 ks. gr. gm. kat. Rybna objętej, dłużniczki Maryanny z Tekielów 2śl. Baranikowej własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 260 zł.

Wadyum 26 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Liszki, 16 czerwca 1894.

L. 1573 (4134 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 2 sierpnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 września 1894 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 146 według wyk. hip· l. 8 gminy Dmuchawiec objętej śp. Jakóba Żółkiewicza własnej na rzecz Arona Lindenmana pto 108 zł. 93 ct. z pn.

Cena wywołania 316 zł.

Wadyum 31 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Jerzego Pusty z Kozowy.

Kozowa, 14 maja 1894.

Arendierungs-Kundmachung. Obwieszczenie dzierżawy.

Die Arendierungs-Verhandlung wird abgehalten — Rozprawa w sprawie dzierżawy odbędzie się												
am / dnia	in der Station und im Amte / w stacyi i urzędzie	für die Arendierungs-Station / dla stacyi dzierżawnej	mit den dermaligen Concurrenz-Orten / i z obecnemi miejscami konkurencyjnemi	auf die Zeit / na czas: vom / od	do / bis		für nachstehende Militär-Verpflegs-Erfordernisse / na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia. monatlich — miesięcznie: hartes Brennholz / twardego drzewa na opał, im Sommer / w lecie	hartes Brennholz / twardego drzewa na opał, im Winter / w zimie	Steinkohle / Węgiel kamienny, im Sommer / w lecie	Steinkohle / Węgiel kamienny, im Winter / w zimie	Vadium für den Artikel / Poręczne za artykuł: hartes Brennholz / twarde drzewo na opał	Vadium für den Artikel / Poręczne za artykuł: Steinkohle / Węgiel kamienny
							Kubikm. a 423 kl. / metr. kub. a 423 kl.	Kubikm. a 423 kl. / metr. kub. a 423 kl.	Meterzentner / cetnar metryczny	Meterzentner / cetnar metryczny	Gulden / złot. reńsk.	Gulden / złot. reńsk.
							Für garnisonierende Truppen, Anstalten, Isolierte und Landwehr-Körper / Dla garnizonującego wojska, wojskowych zakładów, osób izolowanych i obrony krajowej					
18 Juli 1894 / 18 lipca 1894	Im Amtslokale des k. u. k. Intendanz des 10 Corps in Przemyśl / w urzędzie c. i k. Intendantury 10 korpusu w Przemyślu	Przemyśl		1 October 1894 / 1 października	30 September / 30 września 1895	a*	—	—	22	200	—	80
						b*	—	—	502	3700	—	1300
		Żurawica (Werk. XII. u. Barakenkaserne)				a*	15	93	—	—	90	—
						b*	3	19	38	238	20	90
		Sanok				a*	40	114	—	—	130	—
						b*	26	76	41	120	80	50
24 Juli 1894 / 24 lipca 1894	Im Amtslokale des k. u. k. Milit. Verpfl. Mag. Stryj / w urzędzie c. i k. magaz. potrzeb wojsk. w Stryju	Stryj				a*	31	131	—	—	110	—
						b*	14	20	48	314	24	140
		Drohobycz					2	7	—	—	8	—
		Sambor					35	165	—	—	160	—
20 Juli 1894 / 20 lipca 1894; 10 Uhr Vormittags — o godzinie 10 przed południem	Im Amtslokale des u. k. k. Militär-Verpflegs-Magazins in Jaroslau / w urzędzie c. k. Magazynu potrzeb wojskowych w Jarosławiu	Jaroslau	Pawłosiów, Szowsko, Koniaczów, Sobiecin, Surochów, Munina, Kruchel, Wierzbna, Tywonia, Tuczępy	1 September 1894 / 1 września 1994	31 August 1895 / 31 sierpnia 1895	a*	199	741	—	—	700	—
						b*	114	248	228	.926	250	450
		Przeworsk				a*	6	19	—	—	25	—
						b*	2	3	23	74	5	25
		Łańcut	Głuchów, Krzemienica			a*	19	94	—	—	80	—
						b*	6	39	50	213	30	50
		Żołynia				a*	4	13	—	—	15	—
						b*	2	4	8	35	5	10
		Żuków				a*	8	30	—	—	40	—
						b*	3	12	19	70	15	25
		Radymno				a*	15	63	—	—	60	—
						b*	3	9	58	244	10	50
		Krakowiec	Gnojnica				3	13	—	—	10	—
		Sądowa Wisznia					5	25	—	—	20	—
		Jaworów	Szkło				10	28	—	—	25	—
		Gródek	Ottenhausen, Weisenberg, Drozdowice Kamienobród			a*	23	109	—	—	100	—
						b*	5	22	70	337	20	80
26 Juli 1894 / 26 lipca 1894	Im Amtslokale des k. u. k. Milit. Verpfl. Magaz. in Rzeszów / w urzędzie c. i k. Magazynu potrzeb wojsk. w Rzeszowie	Rzeszów	Przybyszówka, Słocina				110	270	—	600	300	150
		Dębica				a*	12	70	—	—	60	—
						b*	12	48	—	87	50	30
		Głogów					4	16	—	—	20	—
		Kolbuszowa					4	25	—	—	20	—
		Trzęsówka					4	25	—	—	20	—
		Sędziszów					4	25	—	—	20	—

Anmerkung / Uwaga

a* für den Fall der Holzfeuerung,
b* für den Fall der Holz- und Steinkohlenfeuerung.

Ausser dem nebenausgewiesenen Erfordernisse ist der Arendator um die vereinbarten Preise abzugeben verpflichtet und zwar:

1. Einen etwa eintretenden Mehrbedarf bis zu 25% des für garnisonierende Truppen, Heeres Anstalten, Isolierte und Landwehrkörper bezifferten Erfordernisse.
2. Das Erforderniss für die zur Waffenübung einrückenden Urlauber, Reserve, Ersatz-Reserve und Landwehrmänner.
3. Die im Laufe der Arendierungsperiode in jeder Höhe eventuell bewilligt werdenden Zuschüsse zum normallen Kanzlei- und Kasern-Heiz- nnd Koch-Service.

a* w razie opalania drzewem,
b* w razie opalania drzewem i węglami.

Oprócz obok wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, a mianowicie:

1. Większą ilość mogącą w danym razie wypaść aż do 25% potrzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej.
2. Potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej, przychodzących do ćwiczeń wojskowych.
3. Ewentualnie w każdej wysokości dozwolone dodatki w przeciągu peryodu dzierżawy do normalnego serwisu dla kancelaryi i kasarń, opałowego i do gotowania.

Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote (Offerte) angenommen. Jeder der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit und das Ausreichen seines Vermögens zur Übernahme des Arendierungs Geschäftes ein nicht über zwei Monate altes Solidităts und Leistungsfähigkeits-Zeugnis beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handelsregister protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbekammern, in deren Bezirke die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen; für Geschäfts-Leute, die keine protokollierte Firma führen fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen politischen Behörden erster Instanz (k. k. Bezirks-Hauptmannschften — in Krakau, Olmütz, Troppau und Bielitz der Stadt-Magistrat) die Zeugnisse aus.

Behufs Erlangung des Sollditäts- u. Leistungs-Fähigkeits-Zeugnisses haben die Parteien bei ihrer Handels- u. Gewerbekammer beziehungsweise bei der zuständigen politischen Behörde unter Anschlus einer 50 kr. Stempelmarke ein Gesuch einzubringen, in welchem der Zweck, für welchen das Zeugnis benöthigt wird, durch genaue und detaillierte Anführung des angestrebten Arendierungs-Geschäftes anzugeben ist.

Im Gesuche ist auch der Tag der Verhandlung anzugeben, und es ist weiters die Bitte zu stellen, dass das erbetene Zeugnis an jene Behörde, bez. Anstalt eingesendet werde, in deren Amtslokale laut obiger Tabelle die Verhandlung abgehalten wird

Ueber solch' ein Gesuch wird dem Bittsteller von der Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise von der politischen Behörde, ein Bescheid ausgestellt, der dahin lautet, dass das angesuchte Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss auf amtlichem Wege an die vom Gesuchsteller bezeichnete Behörde geleitet werden wird, und es ist vorläufig dieser Bescheid dem Offerte beizulegen. Es ist Pflicht des Offerenten, die Absendung des Zeugnisses derart rechtzeitig einzuleiten, dass letzteres zuverlässig an dem

Poszczególne postanowienia.

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty. Każdy przedsiębiorca, który komisyi rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, datowane nie później jak na dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw, dla wszelkich w rejestrze handlowym protokółowanych firm, są upoważnione Izby handlowo przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowemi a niemającym protokółowanej firmy, wystawiają świadectwa te przynależne do miejsca zamieszkania władze polityczne pierwszej instancyi.

W celu otrzymania świadectwa rzetelności i możności dostawy mają strony wnieść pisemne podanie do odnośnej Izby handlowo-przemysłowej, względnie do przynależnej władzy politycznej, z dołączeniem marki stemplowej na 50 ct., w którem podaniu ma być dokładnie oznaczony cel wystawienia takowego i dla jakiej dzierżawy jest ono potrzebnem.

W podaniu ma być oznaczony także dzień rozprawy publicznej z tem zastrzeżeniem, że świadectwo żądane ma być przesłane dr urzędu, w którym według górnej tablicy rozprawa się odbędzie.

Na takie podanie wystawioną będzie posożącemu się ze strony Izby handlowo-przemysłowej, względnie władzy politycznej, rezolucya opiewająca w ten sposób, że żądane świadectwo rzetelności i możności dostawy wysłane zostało w drodze urzędowej do władzy wymienionej przez wnoszącego podanie; tę rezolucyę zaś należy załączyć tymczasowo do oferty. Oferent winien dopilnować własnego odesłania świadectwa w ten sposób, ażeby ta-

der Verhandlung vorangehenden Tage bei der mit der Abführung der Verhandlung betrauten Behörde einlangen könne.

Die Folgen einer etwaigen Verspätung trägt in allen Fällen der Offerent.

2. Die Offerte haben an dem zur Verhandlung angesetzen Tage längstens bis 10 Uhr vormittags bei der Verhandlungs-Commission inzulangen.

Nachträglich oder in telegrafischer Form einlangende Offerte, ferner Offerte, welche an ein kürzeres, als ein Impegno von zehn Tagen gebunden sind, werden zurückgewiesen.

3. Das erlegte Vadium ist im Offerte genau zu specificieren. Gemeinden sind vom Erlage eines Vadiums und einer Caution befreit und werden ebenso, wie landwirtschaftliche Vereine und Producenten auf die vorstehend ausgeschriebene pachtweise Besorgung der Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

4. Die Holzgattung und Scheiterlänge ist im Offerte genau zu bezeichnen. Wenn Mischholz offerirt wird, so muss der Perzentsatz der beigemischten einzelnen Holzsorten bestimmt angegeben werden. Anstatt harten kann auch weiches Brennholz speciel für die Broterzeugung offeriert werden. Bei der Beurtheilung letzterer Offerte wird ein m^3 hartes Brennholz $1^1/_2$ m^3 weichen Brennholzes gleichgehalten. Bei Anboten auf Steinkohlen hat der Offerent nebst der üblichen Benennung der Kohle auch das Bergwerk, welchem die offerierte Kohle entnommen wird und die Ortlage desselben anzuzugeben Wird beabsichtigt eine Kohle zu offerieren, deren Brennkraft unbekannt ist, so hat sich der Betrefende wegen der chemischen Analyse an die ausschreibende Behörde rechtzeitig zu wenden.

5. Das zur Gebür als Kasern-, und Heiz-Service entfallende Brennmaterial wird in der Regel halbmonatlich, d. i am 1 und am 15., jenes für sonstige Zwecke am 1 eines jeden Monates im Vorhinein gefasst.

Die Abgabe des Brennholzes sowie der Steinkohle hat in der Arendierungs-Station stattzufinden.

6. Das Brennholz sowie die Steinkohle ist in allen Stationen von den betreffenden Arendatoren den fassenden Partheien in ihre Ubicationen zuzuführen. — Dem Offerenten ist freigestellt, den Fuhrlohn in den Preis des Artikels einzubeziehen oder per Cubikmeter separat zu bedingen. — Ist der Fuhrlohn nicht separat bedungen, so wird angenommen, dass derselbe in dem für Holz beziehungsweise Steinkohle eingestellten Preis mit inbegriffen ist und es wird hiernach auch das bezügliche Anbot beurtheilt werden.

7. Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im § 862 des a. b. G. B., dann in en Artikeln 318 und 319 des österr. Handels Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

8. Die näheren Bedingnisse können jeden Tag während der gewöhnlichen Amtsstunden bei dem Militär-Verpflegs-Magazine in Przemyśl beziehungsweise Jaroslau, Rzeszów und Stryj eingesehen werden, woselbst die für die Verhandlung in je zwei gleichlauten den Parien eigens vorbereiteten Bedingnis-Hefte vom 16 Juni 1894 erliegen.

Daselbst können auch die vorgeschriebenen Bedingnishefte gegen Erlag von (zwanzigacht) 28 Kreuzern, ferner vorgedruckte Blanketts zu Offerten unentgeltlich bezogen werden, worauf die Unternehmer um so mehr aufmerksam gemacht werden, als jedes Offert unbedingt nach dem untenbeigefügten Formulare verfasst sein muss.

Ueberdies können diesbezügliche Informationen auch bei der k. u. k. Intendanz des 10 Corps eingeholt werden.

9. Jeder Offerent muss im Offerte ausdrücklich erklären, dass er sich den Bestimmungen des für die Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Heftes vom 16 Juni 1894 vollständig unterwirft.

10. Der Arendator für die Station Jaroslau ist verpflichtet, das für die Bäckerei, und während der Winterperiode auch das für die Truppen erforderliche Holz behufs Umsetzung des Holzvorrattes auf dem Holzplatze bei Pawłosiów bis zu 2500 m^3 abzuladen und von dort aus ein gleiches Quantum Holz des alten Vorrathes zur Bäckerei, beziehungsweise in die Ubicationen der Truppen unentgeltlich zu überführen.

11. Der Arendator für Holz in der Station Rzeszów ist verpflichtet, von dem abzugebenden Holze 500 m^3 auf dem Holzplatze in Ruska Wieś abzuladen und von dort aus ein gleites Quantum des dort deponierten alten Holzes zur Brodbäckerei beziehungsweise in die Ubicationen der Truppen unentgeltlich zu überführen.

12. Der Arendator für die Station Stryj ist verpflichtet das für die Bäckerei erforderliche Holz um den Contractspreis loco Bäckerei Etablissement beizustellen.

Przemyśl, am 16 Juni 1894.

Von der k. und k. Intendanz des 10 Corps.

kowe nadejść mogło z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę do tej władzy, która ją przeprowadza.

Następstwa w skutek możliwego spóźnienia ponosi w każdym razie oferent.

2. Oferty mają być oddane komisyi rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy najpóźniej do godziny 10 przed południem.

Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty, następnie oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak na termin 10 dni, będą również usunięte.

3. Złożone poręczne ma być w ofercie dokładnie wyszczególnione. Gminy, zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucyi; również wzraca się ich szczególną uwagę, jak niemniej towarzystw gospodarczych i producentów na powyżej rozpisaną dostawę dzierżawną zaopatrywania w żywność wojska.

4. Gatunek i długość sągów drzewa ma być w ofercie dokładnie oznaczonym. Skoro drzewo mieszane, będzie oferowanem, to musi procent mięszanych gatunków drzewa wyraźnie być podanym.

Zamiast twardego drzewa można także miękkie drzewo oferować, szczególnie dla pieczenia chleba. Przy osądzeniu tychże ofert będzie m^3 twardego drzewa równo $1^1/_2$ m^3 miękkiego drzewa trzymane.

W podaniach cen na węgiel kamienny ma oferent wyszczególnić oprócz nazwy węgla, kopalnie i miejsce położenia tejże.

5. Drzewo opałowe i węgiel kamienny przypadające jako należytość serwisu opałowego dla kasarń i do gotowania, będzie w zasadzie półmiesięcznie to jest: 1-go i 15., owo do innych celów 1-go każdego miesiąca z góry pobierane.

Dostawa drzewa opałowego ma się odbyć w stacyi dzierżawnej.

Jeżeli oferent zamierza taki węgiel dostarczać, którego siła opalania jest jeszcze nieznaną, to ma się takowy do rozpisującej władzy dla zbadania chemicznego składu zawczasu udać.

6. Drzewo opałowe jako też i węgiel kamienny ma być we wszystkich stacyach dostawione przez dotyczących dzierżawców pobierającym oddziałom wojskowym do ich zamieszkania. — Zostawia się do woli oferentowi doliczyć zapłatę przewozu do ceny artykułu, albo też umówić się oddzielnie za przewiezienie od metra kubicznego lub cetnara metrycznego. — Jeżeli zapłata przewiezienia nie jest oddzielnie umówioną, natedy uważa się że została ona włączoną do ceny drzewa i węgla kamiennego i według tego ocenioną będzie także dotycząca oferta.

7. Oferenci muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony rządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza § 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty.

8. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w każdym dowolnym dniu podczas godzin urzędowych, w kancelaryi magazynu potrzeb wojskowych w Przemyślu, w Jarosławiu, w Rzeszowie, lub w Stryju gdzie się znajduje także w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy opracowany zeszyt warunkowy z dnia 16 czerwca 1894 r.

Tamże mogą być także wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem 28 centów następnie bezpłatnie blankiety drukowane na oferty, na co tem bardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożoną.

Nadto mogą być dotyczące informacye także u c. i k. Intendantury 10. korpusu, potem w urzędzie filialnym magazynu wojskowego w Samborze udzielone.

9. Każdy oferent ma w ofercie wyraźnie oświadczyć, że poddaje się w zupełności ustanowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z daty 16 czerwca 1894 r.

10. Arendator stacyi Jarosławia jest obowiązany, dla piekarni, a podczas zimowej pory także potrzebne drzewo dla oddziałów wojska z powodu wymiany rezerwowego zapasu (aż do 2.500 m^3) na skład drzewa w Pawłosiowie odstawić i z tamtąd równą ilość drzewa z rezerwowego zapasu do piekarni albo do koszar wojskowych przywieść bezpłatnie.

11. Dzierżawa drzewa opałowego w Rzeszowie zobowiązuje się 500 m^3 drzewa dostarczyć się mającego, na miejsce w Ruskiej wsi przeznaczone złożyć, a tę samą ilość drzewa tam zostającego odwieść do piekarni wojskowej albo do koszar wojskowych bezpłatnie.

12. Arendator stacyi Stryja jest obowiązany, dla piekarni potrzebne drzewo po cenie kontraktowej do piekarni przywieść.

Przemyśl dnia 16 czerwca 1894.

Z Intendantury c. i k. 10-go Korpusu.

---

50 kr. Stempel	Eventuell Stampiglie des Offerenten.

Offert-Formulare.

OFFERT.

Ich Gefertigter erkläre hiemit in folge Kundmachung nr. 3586 vom 16 Juni 1894 für die Arendierungs Station . . . .

1 Cubikmeter hartes Brennholz ungeschwemmt á 423 kg. zu . . . . . . fl. . . . . Kr. sage! . . . . Gulden . . . . Kreuzer

1 Cubikmeter weiches Brennholz ungeschwemmt á 282 kg. zu . . . . . . fl. . . . . Kr. sage! . . . . Gulden . . . . Kreuzer

1 Meterzentner Steinkohle aus dem . . . . Gewerke . . . .

zu . . . . . . fl. . . . . Kr. sage! . . . . Gulden . . . . Kreuzer

auf die Zeit vom . . . . bis . . . . abzugeben.

Brennholz gegen Vergütung von . . . . Kr. sage! . . . . Kreuzer per Kubik-Meter. . . . .

Steinkohle gegen Vergütung von . . . . Kr sage! . . . . Kreuzer per Meterzentner den fassenden Parteien in ihre Ubicationen zu zuführen und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium

von . . . . fl. bestehend in . . . . sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich, im Falle als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 perzentige Caution zu ergänzen und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeres Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendierungs Verdienstes durchzuführen.

Übrigens unterziehe ich mich, ausser den in der Kundmachung verlautbarten, auch jenen Bedingungen, welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Hefte, vom 16 Juni 1894 enthalten sind.

Laut anruhendem Bescheide der des . . zu . . wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss direckt dem k. u. k. Verpflegs-Magazine in . übermittelt werden.

Unterschrift (Vor und Zunahme) des Offerenten

wohnhaft in

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:
Offert infolge Kundmachung Nr. 3586 vom 16 Juni 1894 zu der Verhandlung am . . . . . ten Juli 1894.

L. 11705 (4216 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego z likwidacyi we Lwowie w szczególności 6 rat zaległych po 27 zł. 50 ct. w. a. i t. d. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 81 ks. gr. gm. Zbylitowska góra objętej Wawrzyńca Stelmacha własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 1 sierpnia 1894 i 21 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1700 zł. w. a. poniżej której w terminie pierwszym realność ta sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 170 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miej. deleg.

Tarnów, dnia 14 maja 1894.

L. 7507 (4182 2—3)

Sąd powiatowy żabnieński ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi 150 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 1 sierpnia i 5 września 1894 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 110 i 300 gm. Otfinów objętych, Adama Kaczówki i małolet. Jana, Józefa, Antoniny, Maryanny i Stanisława Marcinków własnych.

Cena wywołania 650 i 300 zł

Wadyum 65 i 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.

Żabno, 30 grudnia 1892.

L. 88 (4194 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że celem wydobycia należącej się Taubie Segel od Judy Rosnera sumy wekslowej 120 zł. aw. z 6 prc. od dnia 1 listopada 1893 bieżącemi odsetkami kosztów sądowych w kwocie 10 zł. 29 ct. egzekucyjnych w kwocie 6 zł. 51 ct. i 8 zł. 86 ct. odbędzie się w sądzie tut. sprzedaż sumy 300 zł. wa. z kosztami egzekucyjnemi 4 zł. 84 ct. aw. zaintabulowanej na rzecz dłużnika Judy Rosnera na $^2/_4$ części cia ła hip. objętego wyk. hip. l. 283 ks. grunt. gminy kat. Popiele z Banią Kotowską Elisza Kryśka własnego w dniach 1 sierpnia 1894 i 3 września 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Suma sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 304 zł. 84 ct. aw., a w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. p. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Taubenfelda.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 28 stycznia 1894.

L. 2699 (4233 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 17 rat po 9 zł. 75 ct. i 103 zł. 5 ct. z pn. odbędzie się w dniach 1 sierpnia i 1 września 1894 każdym razem o godz. 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 135 w Stryszawie whl. 232, 4|24 lwh. 235 i 8|80 lwh. 245 ks. gr. gm. kat. Stryszawa dłużników małoletnich Agnieszki, Józefa, Szymona i Franciszka Iwaniaków własnej.

Cena wywołania 405 zł.

Wadyum 40 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 28 maja 1894.

L. 2192 (4235 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Wincentego Zyzańskiego w sumie 100 zlr. zpn. odbędzie się w dniach 1. Sierpnia i 1. września 1894 każdym razem o godzinie 10 zrana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna szprzedaż realności w Pewli Slemieńskiej położonej obejmującej ciała hipoteczne lw. 49, 50, 51, 52, 53, 54, i 64, ks. gr. gm. kat. Pewli Slem. dłużnika Jana Wiewióry a względnie jego spadkobierców własnej.

Cena wywołania 676 zlr. 19 ct.

Wadyum 69 zlr.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień 13. Czerwca 1894.

L. 28457 (4189 3—3)

Rozpisanie ofert

na wydzierżawienie prawa poboru samoistnych krajowych opłat konsumcyjnych począwszy od 1 stycznia 1895.

Na mocy ustawy z dnia 15 kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 33 pobierane będą od dnia 1 stycznia 1895 do dnia 31 grudnia 1899 na rzecz funduszu krajowego samoistne opłaty konsumcyjne od napojów spożywanych w kraju a mianowicie:

1. Od gorących palonych spirytusowych płynów (spirytusu) których zawartość alkoholu przepisanym alkoholometrem oznaczoną być może (z wyjątkiem rumu, araku i koniaku) w kwocie 3 ct. (6 halerzy) od każdego hektolitra i każdego stopnia alkoholu według studzielnego alkoholometra, czyli od jednego hektolitra 100 stopniowego spirytusu 3 zł. (6 koron).

2. Od rumu, araku, koniaku, likieru tudzież wszelkich innych słodzonych gorących napojów spirytusowych bez różnicy zawartości alkoholu w kwocie 4 zł. a. w. (8 koron) od każdego hektolitra.

3. Od piwa wszelkiego rodzaju w kwocie 50 ct. a. w. (1 korony) od hektolitra.

Pobór tych opłat unormowanym zostanie rozporządzeniem wydać się mającem przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym, które w dzienniku ustaw krajowych ogłoszonem zostanie.

Pobór powyższych opłat postanowił Wydział krajowy wydzierżawić w drodze licytacyi pisemnej za ustanowieniem cen wywołania*) oznaczających jednoroczny czynsz dzierżawy w następujących powiatach politycznych (Starostwach) względnie w okręgach sądowych.

L. porząd.	W powiecie	Cena wywołania na cały powiat polit. (Starostwa) zł.	W okręgach sądowych	Cena wywołania na okręgi sądowe zł.
1	Biała	17740	Biała Kęty Oświęcim	6488 6526 4726
2	Brody	15544	Brody Łopatyn Załoźce	8479 3249 3816
3	Chrzanów	18663	Chrzanów Jaworzno Krzeszowice	8960 4176 5527
4	Horodenka	17152	Horodenka Obertyn	10982 6170
5	Jarosław	23447	Jarosław Radymno Sieniawa	15697 5702 2048
6	Kolbuszowa	6402	Kolbuszowa Sokołów	3804 2598
7	Kołomyja	32932	Gwoździec Kołomyja Peczeniżyn	4887 23287 4758
8	Kosów	9562	Kosów Kuty	5935 3627
9	Myślenice	8872	Jordanów Maków Myślenice	3607 528 4737
10	Nisko	5115	Nisko Ulanów	4256 859
11	Nadwórna	16402	Delatyn Nadwórna	9294 7108
12	Rzeszów	21964	Głogów Rzeszów Strzyżów Tyczyn	2267 12207 3295 4195
13	Skałat	12033	Grzymałów Skałat	3691 8342
14	Śniatyn	10489	Śniatyn Zabłotów	5802 4687
15	Tarnobrzeg	10769	Rozwadów Tarnobrzeg	4208 6561
16	Tarnopol	18573	Mikulińce Tarnopol	2865 15708
17	Wadowice	19961	Andrychów Kalwarya Zator Wadowice	5051 4995 2942 6973
18	Zbaraż	6656	Nowesioło Zbaraż	2178 4478
19	Złoczów	21109	Olesko Zborów Złoczów	3992 6072 11045
20	Żywiec	30279	Milówka Slemień Żywiec	8875 8231 13173

Pobór powyższych opłat może być wydzierżawionym na cały czas dozwolony ustawą albo na krótszy, nie mniejszy jednak jak na przeciąg czasu jednego roku.

Oferty na całe powiaty polityczne będą miały pierwszeństwo przed ofertami na mniejsze okręgi sądowe.

Zapraszamy zatem wszystkich pragnących wydzierżawić pomienione opłaty krajowe, szczególniej zaś producentów piwa, spirytusu i słodzonych wódek, gminy posiadające własne prawo propinacyi względnie dodatki gminne, wreszcie dzierżawców propinacyjnych i dotychczasowych dzierżawców krajowych opłat konsumcyjnych, aby oferty opieczętowane, których wzór otrzymać można w biurach odnośnych wydziałów powiatowych i we wszystkich urzędach gminnych miast i miasteczek, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct. wraz z kwotą stanowiącą 10 prc. ofiarowanej rocznej ceny dzierżawy jako wadyum a to albo w gotówce, w papierach wartościowych mających bezpieczeństwo pupilarne lub też w książeczkach kas oszczędności najdalej do dnia 25 lipca 1894 wnieśli wprost do Wydziału krajowego.

Dla dogodności oferentów i celem uniknięcia kosztów przesyłki oznajmia się im, że oznaczone wyżej wadya mogą składać także w Wydziale Rady powiatowej za należytem potwierdzeniem odbioru na ofercie.

Oferty przedłożone Wydziałowi krajowemu bez wadyów względnie bez powyższego potwierdzenia nie będą rozpoznawane.

Oferty obowiązują oferentów do czasu zatwierdzenia ich przez Wydział krajowy a najdalej do dnia 1 września 1894.

W razie nieuwzględnienia oferty złożone wadyum zostanie dotyczącym oferentom bez kosztów zwrócene.

Lwów, dnia 15 czerwca 1894.

*) Podane ceny wywołania obliczono na podstawie wykazanej konsumcyi napojów krajowej opłacie podlegających, czynszów dzierżawnych propinacyjnych i czynszów jakie fundusz krajowy tytułem krajowych opłat konsumcyjnych obecnie rocznie pobiera.

L. 4357 (4221 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 62 zł. 50 ct. w. a. zpn. odbędzie się dnia 16 Lipca 1894 i dnia 17 Sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 105 w Słobodzie dolińskiej położonej dłużnika Matesa Stern własnej.

Cena wywołania 570 złr.

Wadyum 57. złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina, dnia 5 Czerwca 1894.

L. 2679 (4230 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Józefa Moszko publiczną sprzedaż połowy posiadłości objętej whl. 71 gm. Gołkowice przedtem Józefa Kołdrasa, teraz Jakóba Zająca własnej, na dniu 31 lipca i 28 sierpnia 1894 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 675 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 24 maja 1894.

L. 5996 (4139 2—3)

W dniach 1 sierpnia i 3 września 1894 każdym razem o 10 z rana odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 186 zł. 65 ct. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Mikołaja i Anny Buczków l. wh. 5 w Porembie.

Cena wywołania 475 zł.

Wadyum 48 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, d. 30 października 1894.

L. 2008 (4145 2—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem, celem zaspokojenia II. raty z 1 lipca 1888 w kwocie 150 zł. z 8 prc. odsetkami zwłoki od 1 lipca 1888, 12 raty z 1 stycznia 1889 w kwocie 150 zł. z 8 prc. odsetkami zwłoki od 1 stycznia 1889, 13 raty z 1 lipca 1889 w kwocie 150 zł. z 8 prc. odsetkami zwłoki od 1 lipca 1889, 14 raty z 1 stycznia 1890 w kwocie 150 zł. z 8 prc. odsetkami zwłoki od 1 stycznia 1890, 15 raty z 1 lipca 1890 w kwocie 150 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 lipca 1890, 16 raty z 1 stycznia 1891 w kwocie 150 zł. z 8 prc. odsetkami zwłoki od 1 stycznia 1891 bieżącemi wraz z kosztami egzekucyjnemi w kwotach 15 zł. 02 ct., 13 zł. 42 ct. poprzednio i obecnie w kwocie 13 zł. 32 ct. wa. przyznanemi na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie ponowną egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 4 w Sieniawie powiecie sądowym sieniawskim Abrahama Gottlieba względnie tegoż spadkobierców i Racy Breindli 2 im. 1. Lauer, 2. Feuer, 3. Herzog własnej wyk. hip. l. 129 ks. gr. gminy Sieniawa objętej w dniu 2 sierpnia i w dniu 30 sierpnia 1894 o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość 7600 zł., która przy udzieleniu pożyczki jako wartość hipoteki została przyjęta.

Zakład wynosi 760 zł. wa.

Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tutejszo sądowej registraturze.

Sieniawa, 5 maja 1894.

L. 6060 (4217 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, interesowanych oraz niewiadomych z życia i miejsca pobytu: Henrykę Strowską i Katarzynę Elżbietę 2 im. Herr, że celem zaspokojenia pretensyi Kasy Oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 370 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hip. whl. 55 gminy Załubincze objętego wedle karty B dłużnika Chrystyana Stubra własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 20 lipca 1894 i w dniu 24 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 354 zł.

Wyciąg hipot. protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip. tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hip. jest adw. dr. Gałkiewicz, tegoż substytutem adw. dr. Dawid, kuratorem niewiadomych Henryki Elżbiety, Franciszki Strowskich jest adw. dr. Barbacki, zaś kuratorem niewiadomej Katarzyny Elżbiety 2 im. Herr jest adw. dr. Wąsikiewicz w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 30 kwietnia 1894.

L. 2217 (4234 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika Böhma w sumie 150 zł. z pn. odbędzie się dnia 1 sierpnia i 1 września 1894 każdym razem o godz. 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Gilowicach $^1/_2$ whl. 328, $^4/_{16}$ lwh. 329, $^4/_8$ lwh. 330 i $^1/_{16}$ lwh. 331 ks. gr. gm. kat. Gilowice dłużnika Michała Gąsiorka własnej.

Cena wywołania 1173 zł. 50 ct.

Wadyum 120 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sąd.

Slemień, 30 maja 1894.

L. 1919 (4183 3—3)

Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości tarnowskiej kasy Oszczędności w ilości 120 zł. 31 ct. z pn. odbędzie się tutaj dnia 1 sierpnia i 5 września 1894 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 5 gminy Żelazówka objętej, Leona Jakusa własnej.

Cena wywołania 1025 zł.

Wadyum 102 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.

Żabno, 19 marca 1894.

L. 6453 (4247 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku w kwocie 176 zł. aw. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 5 lipca 1894 i dnia 7 sierpnia 1894 o godzinie 10 przedpołudniem, publiczna przymusowa sprzedaż $^1/_4$ częścirealności pod lk. 43 w Brzozowie położonej whl. 818 ks. gr. gminyBrzozów objętej Cinli Eizen własnej i $^1/_4$ części realności wyk. hip. l. 60 ks. gr. gm. Brzozów objętej Salamona Schertza własnej.

Cenę wywołania $^1/_4$ części realności lwh. 818 jest kwota 607 zł. 50 ct., zaś $^1/_4$ częśći realności lwh. 60 jest kwota 335 zł. aw. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi, złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w kwocie 10 % ceny wywołania a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem p. adw. dr. Festenburg w Brzozowie.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzozów, dnia 9 maja 1894.

L. 2670 (4246 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia 6 rat pożyczkowych po 6 zł. 67 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Chai Tuch w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 48 gminy katastr. Zahoczewie objętej, dłużnika Dawida Mendlowicza własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 12 lipca i 2 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Tomasz Kopczyński w Baligrodzie.

Wadyum wynosi zł. 68 ct. 80.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, dnia 23 kwietnia 1894.

Upadłości.

L. 146 (4206 3—3)

Podpisany zarządca masy konkursowej Majera Kwellera podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wszystkie do tej masy należące towary sukienne wraz z urządzeniem sklepowem zostaną z wolnej ręki sprzedane w drodze ofertowej a to pod następującymi warunkami:

1. Przedmiotem ryczałtowego nabycia względnie pozbycia, są wszystkie towary sukienne i całe urządzenie sklepowe masy konkursowej Majera Quellera poszczególnie w inwentarzu krydalnym, a obecnie umieszczone w sklepie pod l. 12 przy ulicy Kaźmierzowskiej we Lwowie z wyłączeniem atoli wszystkich tych towarów, któzeby wedle złożonych u zarządcy masy, konsygnacyj pisemnych, aż do dnia ogłoszenia po raz pierwszy niniejszej sprzedazy w urzędowej Gazecie Lwowskiej, a to aż do godziny 6 wieczorem ewentualnie zostały jeszcze sprzedane w drodze dotychczasowego przetargu detalicznego.

Towary te wraz z urządzeniem sklepowem zostaną z wolnej ręki sprzedane za gotówkę najwięcej ofiarującemu w drodze ofertowej. Inwentarz krydalny, wykaz sprzedać się mających towarów wraz z urządzeniem sklepowem i pis. konsygnacye przedmiotów wyłączonych od sprzedaży, są wyłożone u zarządcy masy adw. dr. Raresa w jego kancelaryi pod l. 7 przy ulicy Skarbkowskiej

we Lwowie, do przeglądania lub brania z nich odpisów.

2. Sprzedająca masa konkursowa Majera Quellera wcale nie ręczy za jakość, ilość i wartość, ani też za niesporność prawa własności przedmiotów sprzedać się mających, gdyż pozbywa je ryczałtem za łączną cenę i w tym stanie w jakim one się znajdują względnie znajdować się będą w dniu ich odbioru przez nabywcę w rzeczonym sklepie.

3. Do podawania pisemnych i należycie opieczętowanych ofert na ręce zarządcy masy, wnosić się mających, ustanawia się termin nieodraczalny aż do dnia ósmego najpóźniej do godziny 12 w południe obliczyć się mającego od dnia ogłoszenia po raz piewszy tej sprzedaży w urzędowej Gazecie Lwowskiej przyczem jednak ten dzień ogłoszenia sprzedaży po raz pierwszy nie będzie wliczony w powyższy termin óśmiodniowy. Po upływie tegoż terminu żadne oferty nie będą już więcej przyjęte.

Oferty winne być bezwarunkowe i jasne mają one zawierać dokładny adres co do stanu, zatrudnienia i miejsca zamieszkania odnośnego oferenta i opiewać winne na pewną ściśle oznaczoną kwotę pieniężną, a nadto należy do nich załączyć w gotówce kwotę 2000 zł. w. a. tytułem poręcznego (wadyum).

Oferty dwuznaczne, spóźnione lub niezrozumiałe i niestanowcze, lub nieodpowiadające powyższym formalnościom, albo wreszcie wniesione bez równoczesnego dołączenia do nich powyższego wadyum w gotówce są nieważne i przy rozprawie ofertowej wy działu wierzycieli, uważane będą jako wcale nie wniesione.

4. Towary wraz z urządzeniem sklepowem zostaną wprawdzie sprzedane najwięcej ofiarującemu jednakowoż Wydziałowi wierzycieli masy rozbiorowej Majera Quellera przysłużać będzie bezwarunkowe prawo niezatwierdzenia i nieprzyjęcia oferty nawet i najwyższej lub najkorzystniejszej jeśli Wydział uzna to za odpowiednie, nie będąc obwiązanym do wymienienia przyczyn, dla których uznał za stosowne nie uwzględnić pewnej oferty.;

5. W razie zatwierdzenia pewnej oferty przez Wydział wierzycieli, który do rozpoznawania ofert przystąpi najpóźniej za dni 14 po upływie powyższego terminu ustanowionego do wnoszenia ofert, winien będzie nabywca w przeciągu dni trzech po wysłaniu doń przez zawiadowcę masy poleconego listu zawiadamiającego tegoż nabywcę o zatwierdzeniu jego oferty w gotówce i naraz uiścić tu we Lwowie do rąk zarządcy masy całą przez się zaofiarowaną cenę kupna pod straceniu wadyum dołączonego już do oferty a to pod rygorem że w razie uchybienia tegoż 3 dniowego terminu nieodraczalnego, wadyum opiesżałego nabywcy bez interwencyi sądowej, w całości przepadnie na rzecz sprzedającej masy konkursowej, która w takim razie uprawnioną będzie niezwłocznie wystawić towary wraz z urządzeniem sklepowem na ponowną sprzedaż z wolnej ręki lub egzekucyjną a od niesłownego nabywcy poprzedniego domagać się wynagrodzenia niedoboru ewentualnie okazać się mogącego przy powtórnej sprzedaży.

6. Natychmiast, a najpóźniej do dni trzech po uiszczeniu resztującej ceny kupna w myśl ustępu 5-go wszystkie sprzedane towary wraz z urządzeniem sklepowem, o ile wedle ustępu pierwszego nie zostały one wyjęte ze sprzedaży wydane będą nabywcy za jego zgłoszeniem się, ale na jego koszta, przez zarządcę masy na miejscu w lokalu sklepowym pod l. 12 przy ulicy Kaźmierzowskiej we Lwowie za pisemnem pokwitowaniem odbioru, w tym celu winien przeto nabywca najpóźniej do dni trzech po uiszczeniu resztującej ceny kupna, ustnie zgłosić się n zarządcy masy tu we Lwowie po odbiór nabytych przez się towarów wraz z urządzeniem sklepowem, ileże po bezskutecznym upływie tegoż terminu, zostaną wszystkie te przedmioty na koszt i niebezpieństwo nabywcy w obcy skład oddane.

7. Oferenci, których oferty przyjęte nie zostały, winni również w przeciągu dni trzech po wysłaniu do nich poleconego listu zarządcy masy, zawiadamiającego ich o nieprzyjęciu odnośnych ich ofert, ustnie zgłosić się u zarządcy masy tu we Lwowie po odbiór złożonych przez się kaucyi, gdyż po upływie tego terminu, zostaną kwoty przez nich w tym czasie niepodjęte, na ich koszt i niebezpieczeństwo do depozytu c. k. sądu krajowego we Lwowie złożone.

Lwów, dnia 28 czerwca 1894.

Dr. A. Rares adwokat we Lwowie ulica Skarbkowska l. 7

L. 3781 (4210 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach jako handlowy ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Fryderyka Hausera kramarza towarów bławatnych zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. pp. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Romuald Medwicz c. k. sędzia powiatowy w Białej, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Ferdynand Peterek w Białej ze substytucyą p. adw. dr. Jana Cieszyńskiego w Białej.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 9 lipca 1894 o godzinie 10 przed południem w biórze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 6 sierpnia 1894 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 27 sierpnia 1894 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

W Wadowicach, 24 czerwca 1894.

Księgi gruntowe.

L. 4167 (4190 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, I. że projekt uzupełnia wykazu tabularnego l. 173 Iwkowa część II. w gminie katastralnej Iwkowa przez dopisanie parcel gruntowych lk. 276 i 277 w okręgu sądu powiatowego w Brzesku położonych, tudziez II. projekt nowego wykazu hipotecznego l. 133 obejmujący parcel. gr. l. 784 do 789 i 2372 w gminie katastr. Zubrzyk w okręgu sądu powiatowego w Muszynie położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe wykazy hipoteczne I. poczynając od dnia 1 maja, a II. od dnia 1 lipca 1894, uważane będą, a od tegoż dnia wolno je przeglądnąć I-szy w sądzie krajowym w Krakowie II.-gi w sądzie powiatowym w Muszynie, jak również że od tegoż czasu wszelkie nowe prawa czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tymi objętej, jedynie przez wpisanie do tychże może być nabyte, ograniczone przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów hipotecznych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiegoś prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stósunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w takowe lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub] w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się co do wykazu dóbr Iwkowa do dnia 1 maja 1895; zaś co do wykazu księgi gruntowej Zubrzyk do sądu powiatowego w Muszynie najdalej do dnia 30 czerwca 1895, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowych wykazach zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym a od obwiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze ks. hipoteczne w miejsce których nowe wykazy wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 20 czerwca 1894.

L. 6888 (4211 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości że projekt nowego wykazu księgi górniczej dla pola górniczego z przymiarem „Kąty Grube Nr. I." w gm. katastralnej Chrzanowie, w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie położonego, nale żność pola górniczego „Matylda" w Chrzanowie stanowić mającego, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj wygotowany na wykaz księgi górniczej poczynając od dnia 1 lipca 1894 uważanym będzie, a od tegoż dnia wolno go przeglądnąć w sądzie krajowym w Krakowie jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tego wykazu może być nabyte, ograniczone przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiegoś prawa, przed otwarciem nowego tego nowego wykazu nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stósunków własności lub posiadania, a to też bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w księgi lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowego wykazu księgi górniczej tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 30 czerwca 1895, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowym wykazie zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionymi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, dnia 20 czerwca 1894.

Konkursa.

L. 36866 (4187 3—3)

Na posady:

a) pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Tarnorudzie w powiecie Skałackim za kontraktem służbowym i kaucyą . . . . . 400 zł.
Płaca rocznych . . . 400 zł.
ryczałtu kancelaryjnego . . . 100 zł.
i wynagrodzenia . . . 850 zł.
za codzienną jazdę posłańczą do Podwołoczysk i napowrót.

b) ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Raciborsku w powiecie Wielickim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie . . . . 200 zł.
z płacą rocznych . . . 150 zł.
i ryczałtu kancelaryjnego . . 40 zł.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 5-go, zaś o następną do 12-go lipca b. r. do c. k. Dyrekcyi poezt i telegrafów we Lwowie.

we Lwowie, dnia 22 czerwca 1894.

L. 37361 (4208 3—3)

Na posady:

a) kasyera przy c. k. urzędzie pocztowym w Białej z poborami IX klasy rangi i kaucyą w wysokości całorocznej płacy,

b) expedyentów: przy c. k. Urzędzie pocztowym w Radgoszczu w powiecie Dąbrowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie . . . . . . 200 zł.
płaca rocznych . . . . 150 zł.
ryczałtu kancelaryjnego . . 40 zł.
i wynagrodzenia . . . . . 240 zł.
za posłańca pieszego codziennie do Dąbrowy i napowrót;

c) w Żelechowie wielkim w powiecie Kamionki strumiłowej za kontraktem służbowym i kaucyą . . . . 200 zł.
płaca rocznych . . . . 200 zł.
ryczałtu kancelaryjnego . . 60 zł.
i wynagrodzenia . . . . . 200 zł.
za codziennego posłańca pieszego do Milatyna nowego i napowrót;

d) w Rodatyczach w powiecie Grodeckim za kontraktem służbowym i kaucyą . . . . . . 200 zł.
z płacą rocznych . . . 150 zł.
ryczałtem kancelaryjnym . 40 zł.
i wynagrodzeniem . . 260 zł.
za codziennego posłańca pieszego do Gródka i napowrót.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 15-go, zaś o następne do 8-go lipca b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 25 czerwca 1894.

L. 5212 (4280 1—3)

Posada sędziego powiatowego w Dobromilu w VIII klasie rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę lub o posadę sędziego powiatowego w innem miejscu w Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 20-go lipca 1894 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu.

Lwów, dnia 24 czerwca 1894.

L. 947 (4281 1—3)

Wydział powiatowy w Nadwórnie rozpisuje niniejszem ponownie konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Majdanie średnim z płacą roczną 500 zł. i ryczałtem na podróże w kwocie 400 zł.

Ludność do dotyczącego okręgu należąca, wynosi 19.450 dusz.

Kompetujący wykazać się mają:

1. Obywatelstwem austryackiem
2. dyplomem doktora medycyny
.3. swiadectwem moralności
4. znajomością języków krajowych
5 praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim a po otrzymaniu posady stosować się ściśle do instrukcyi z dnia 31 grudnia 1891 dz. ust. kraj. Nro. 83 i utrzymywać aptekę domową.

Termin do wniesienia podań oznacza się do końca lipca 1894.

Nadwórna, 20 czerwca 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 14804 (4265 1—3)

C. k. Wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Robert Adamski c. k. Notaryusz w Ustrzykach dolnych w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 23 marca 1894 l. 2329 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Bóbrce z dniem 30 czerwca 1894 z urzędowania w Ustrzykach dolnych ustępuje a dnia 1-go lipca 1894 urzędowanie w Bóbrce obejmuje.

Lwów, dnia 26 czerwca 1894.

L. 13699 (4264 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Alojzy Schneider c. k. notaryusz w Sanoku wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 23 marca 1894 l. 2329 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Samborze z dniem 29 czerwca 1894 z urzędowania w Sanoku ustępuje a dnia 1 lipca 1894 urzędowanie w Samborze obejmuje.

we Lwowie dnia 19 czerwca 1894.

L. 11814 (4240 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że dla niewadomej z miejsca pobytu Fani Berkowiczowej w celu doręczenia jej uchwały z dnia 28 września 1893 l. 18903 ustanowił kuratorem adw. dr. Wojciecha Busia a jego zastępcą adwokata dr. Juliusza Chodackiego.

Tarnów, dnia 14 czerwca 1894.

L. 19834 (4069 1—3)

Der nach America ausgewanderte Nicolaus Lander aus Połowce wird hiemit verständigt, dass Walentin Lander für ihn zum Curator bestellt worden ist und die Zustellung des für Nicolaus Lander bestimmten Tabularbescheides vom 14 September 1892 Zl. 12692 zu Händen dieses Curators angeordnet worden ist.

K. k. Bezirksgericht.

Czortków, 27 November 1893.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17 do 27 czerwca 1894.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Brzeżany	Narajów (Łany ob. dw.)
	Husiatyn	Kociubińczyki, Siekierzyńce (Jakóbówka).
	Kolbuszowa	Werynia
	Myślenice	Jawornik.
	Stare miasto	Stare miasto (miasto).
	Stryj	Łany stryjskie, Monasterzec
	Trembowla	Boryczówka, Budzanów (Folwarki).
	Wadowice	Zator.
	Zaleszczyki	Jakóbówka ad Torskie.
Wąglik	Bóbrka	Bortniki (ob. dw).
Róża wąglikowa	Horodenka	Czortowiec, Strzylcze.
	Husiatyn	Kluwińce (ob. dw.), Trybuchowce
	Skałat	Panasówka, Stawki
	Zbaraż	Worobijówka.
Parchy u koni	Gorlice	Bielanka, Klimkówka.
	Lisko	Stefkowa.
	Rzeszów	Rzeszów (miasto)
	Zbaraż	Worobijówka (ob. dw).
Wścieklizna	Husiatyn	Husiatyn (miasto).
	Kraków	Kraków (miasto).
Zaraza płucna	Nowy Targ	Czarny Dunajec, Starebystre.

Z c. k. Namiestnictwa.

(4161 3—3)

W części XLIII dziennika ustaw państwa pod Nro. 115, ogłoszone jest rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, handlu i rolnictwa z dnia 20 czerwca 1894, którem uregulowany zostaje przywóz owiec i świń z królestwa Rumunii do królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

To rozporządzenie opiewa:

Aby przy przywozie owiec i świń z królestwa Rumunii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa zapobiedz zawleczeniu chorób stadnych i ich rozwleczeniu, wydało Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwami sprawiedliwości, handlu i rolnictwa na podstawie §§ 3 (ostatni ustęp), 4 i 5 ogólnej ustawy o chorobach stadnych względnie §§ 7 i 40 ustawy księgosuszowej z 29 lutego 1880, i dotyczących rozporządzeń wykonawczych z dnia 12 kwietnia 1880, (Dz. pp. Nr. 35 do 38), następujące zarządzenia weterynarsko-policyjne:

§ 1. Z królestwa Rumunii dozwolony jest przywóz owiec i świń jedynie koleją żelazną przez c. k. główny urząd cłowy Ickany-dworzec.

Owce mogą być codziennie wprowadzane, świnie zaś tylko w poniedziałki i wtorki każdego tygodnia.

§ 2. Wprowadzane owce i świnie muszą być pokryte paszportami, wydanymi przez zwierzchność gminną miejsca pochodzenia.

W tych paszportach mają być uwidocznione gmina pochodzenia, przynależna król. rumuńska polityczna władza powiatowa, dzień wydania, ilość sztuk zwierząt, ich dokładne opisanie co do płci i wieku, barwy włosów (sierci), odznak i szczególnych znamion (karby na uszach, znaki tatuowane).

Jeżeli paszporta nie są wydane w języku niemieckim, obowiązana jest strona postarać się, by do paszportów najpóźniej na stacyi granicznej Ickany dołączono urzędownie uwierzytelnione tłumaczenie w tym języku.

Jako urzędowe uznaje się uwierzytelnienie tłumaczenia wówczas, jeśli wydane zostało przez takie osoby, władze i urzędy stacyi kolejowej, które mają prawo używania pieczęci służbowej.

§ 3. Przed załadowaniem na rumuńskich stacyach kolejowych transportów owiec i świń przeznaczonych do wprowadzenia do Austryi, mają być te zwierzęta badane przez państwowego lub przez władzę państwową umyślnie do tego upoważnionego weterynarza pod względem ich stanu zdrowia nie wzbudzającego podejrzenia zarazy.

Wynik badania winien być na odwrotnej stronie paszportu uwidoczniony.

Takie świadectwo jest ważne przez 8 dni. Jeżeli ten okres czasu upłynie w czasie transportu zwierząt na terytoryum rumuńskiem, winny być zwierzęta ponownie badane przez państwowego lub przez władzę państwową umyślnie do tego upoważnionego weterynarza. Także wynik tego badania, które jest ważne przez dalszych ośm dni, należy w sposób wyżej opisany uwidocznić.

§ 4. Wprowadzone owce i świnie winny być przy c. k. głównym urzędzie cłowym Ickany-dworzec na placu urzędowym wyładowane i jedna sztuka po drugiej dokładnie przez weterynarza badaną.

Wyładowanie ma się odbywać w godzinach urzędowych w dzień w obecności badającego weterynarza austryackiego.

Owce winne być prócz tego przez dwanaście godzin obserwowane i w tym czasie także przy karmieniu i pojeniu oglądane.

Urzędujący austryacki weterynarz jest obowiązany wynik badania na odwrotnej stronie dotyczących paszportów poświadczyć, wciągnąć go do protokołu oględzin i natychmiast udzielić urzędowi cłowemu granicznemu.

§ 5. Takie transporta owiec lub świń, w których przy badaniu przez weterynarza granicznego względnie w czasie dwunastogodzinnej obserwacyi, znajdzie się choćby jedno zwierzę dotknięte chorobą, która według austryackich przepisów weterynarsko-policyjnych uzasadnia obowiązek doniesienia, nie mogą być dopuszczone do przywozu, lecz muszą być najbliższym pociągiem towarowym przez granicę do królestwa Rumunii zwrócone.

O takiem zwróceniu winien c. k. główny urząd cłowy Ickany dworzec natychmiast uwiadomić telegraficznie c. k. Rząd krajowy w Czerniowcach i król. rumuńskie Ministerstwo spraw wewnętrznych.

§. 6 Jeżeli przy oględzinach owiec względnie ich dwunastogodzinnej obserwacyi nie okażą się zarzuty, mogą być one do kraju odpędzone lub załadowane.

Transporta świń natomiast przy których oglądaniu nie okażą się żadne zarzuty, mogą być tylko koleją najpierw odesłane do zakładu obserwacyjnego w Krakowie, po czem ma być do nich w zupełności zastosowane rozporządzenie ministeryalne z dnia 15 maja 1893, (Dz. pp. Nr. 83).

§. 7. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w wykonanie z dniem 25 czerwca 1894 r.

W skutek powyższego rozporządzenia ministeryalnego i na podstawie reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 14 czerwca 1894 l. 12969 c. k. Namiestnictwo uchylając swe zarządzenia, wydane na podstawie rozporządzenia minister. z dnia 15 maja 1893 (Dz. pp. 83 ex 1893), a ogłoszone w drugiej części obwieszczenia z dnia 25 maja 1893, l. 42764 (Dz. ust. i rozp. kr. nr. 26) zarządza co następuje:

1. Świnie przeznaczone do zakładów obserwacyjnych w Białej i w Krakowie (§. 1.) mogą być ładowane tylko na stacyach kolejowych, upoważnionych do ładowania bydła, jeżeli w pobliżu tych stacyi znajdują się chlewy spędowe dla nierogacizny, urządzone wedle wskazówek tutejszego rozporządzenia z dnia 17 września 1889 l. 59759.

2. Oględziny świń na stacyach kolejowych wykonywać mają ustanowieni oglądacze.

3. Chcąc świnie załadować, należy przypędzić je dwanaście godzin przed załadowaniem do wagonów i niezwłocznie zgłosić oglądaczowi kolejowemu. W ciągu tych 12 godzin ma oglądacz kolejowy zbadać legalność i ważność paszportów i stan zdrowia każdej sztuki i uwidocznić na paszportach wynik oględzin.

4. Chlewy spędowe i stanowiska należy natychmiast po opróżnieniu dokładnie oczyścić i dezinfekcyonować pod dozorem oglądacza kolejowego.

Przed oczyszczeniem i odwietrzeniem chlewów i stanowisk nie wolno pod żadnym warunkiem do nich wprowadzać trzody.

5. Jeżeli oglądacz stwierdzi u świń, przeznaczonych do ładowania, że nie są zaopatrzone w paszporty miejsca pochodzenia, albo że są opatrzone paszportami nielegalnemi albo nieważnemi, albo paszportami wydanemi przez Zwierzchność gminną (obszar dworski) miejsca zapowietrzonego, lub jeżeli są świnie rasy rossyjskiej, nie dopuści takich stad do transportu kolejowego, lecz zarządzi ich odosobnienie pod dozorem policyi miejscowej i doniesie o tem c. k. Starostwu, dołączając dokumenta stada.

Jeżeli dochodzenie przez c. k. Starostwo przeprowadzone i dokonana pięciodniowa obserwacya takiego stada, wykaże niepodejrzany stan zdrowia zwierząt, może c. k. Starostwo zezwolić na dalszy transport tego stada po poprzedniem przedłużeniu ważności pierwotnych paszportów i uwidocznieniu na nich tego co zaszło.

6. Jeżeli w transporcie świń stwierdzoną będzie choćby u jednej sztuki zaraza pyskowa lub racicowa, ma oglądacz z całem stadem postąpić w sposób wskazany w ustępie 5 tym, wstrzymać ładowanie żywych zwierząt racicowych w tej stacyi kolejowej aż do dokładnego oczyszczenia i odwietrzenia dróg dopędowych, ramp kolejowych i stanowisk zapowietrzonych.

7. O każdem zatrzymanem stadzie świń na stacyi kolejowej, niemniej o zarządzeniach poczynionych ze strony władzy politycznej, ma c. k. Starostwo natychmiast przedłożyć c. k. Namiestnictwu sprawozdanie.

8. Transporty świń kolejami żelaznemi w obrocie wewnętrznym kraju, mają być również opatrzone paszportami miejsca pochodzenia i będą jak dotąd, tak przy załadowaniu jakoteż i przy wyładowaniu oglądane przez ustanowionych oglądaczy kolejowych.

9. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w wykonanie z dniem 25 czerwca 1894 roku.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Badeni w. r.

L. 3556 (4245 1—3)

C. k. Sąd pow ustanawia w sprawie hipot. Maryi Kozakiewiczowej o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 130 zł. z pn. na rzecz Józefy Zawadzkiej uskutecznionej ze stanu biernego połowy realności lwh. 90 gminy katastralnej Bochnia objętej, dla niewiadomej z pobytu Józefy Zawadzkiej kuratora w osobie adwokata dr. Maissa i zarazem wyznacza do przesłuchania tegoż w myśl § 45 ust. hip. termin w sądzie tut. na dzień 9 lipca 1894 o godz. 9 rano.

Bochnia, 22 marca 1894.

L. 35351 (4239 1—3)

Obwieszczenie.

Od 1 lipca 1894 można przesyłać do Hiszpanii i Portugalii przesyłki frachtowe za powziątkiem.

Wysokość dopuszczalnego powziątku wynosi 200 zł., względnie 500 franków.

Przesyłka odbywa się wyłącznie drogą przez Szwajcaryę.

Lwów, dnia 18 czerwca 1894.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Kundmachung.

Vom 1 Juli d. J. an können im Verkehre mit Spanien und Portugal Postfracht-Stücke mit Nachnahme zur Versendung gelangen.

Die höhe des zulässigen Nachnahmebetragesist auf 200 fl., bzw. 500 Francs beschränkt.

Die Leitung der Nahnahmesendungen erfolgt ausschliesslich auf dem Wege über die Schweiz.

Lemberg, am 18 Juni 1994.

Von der k. k. Post und Telegrafen Direction.

Оповіщенє.

Від 1 липня с. р. можна пересилати до Гішпанії і Португалії посилки фрахтові за післяплатою.

Високість дозволеної післяплати виносить 200 злр. взглядно 500 франків.

Пересилка відбуває ся виключно дорогою через Швайцарию.

Львів, дня 18 червня 1894.

З ц. к. Дирекциї почт і телеграфів.

L. 4729 (4228 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Jakóba Srala i Honoratę ze Sralów Cyrwusową, że Agnieszka z Sralów Pęksowa wniosła przeciw nim oraz innym spólnikom pozew de praes. 5 maja 1894 l. 4729 o kwotę 310 zł., na który wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 12 lipca 1894 o godz. 9 rano.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono kuratorem dr. Geislera adwokata w Nowym Targu, któremu pozwani winni dostarczyć środków dowodowych do obrony, lub ustanowić sobie innego zastępcę i o tem sąd tutejszy zawiadomić.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, d. 14 czerwca 1894.

L. 3276 (4061 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Leję, iż Zofia Kolbrecka wniosła przeciwko niemu i Rozalii Leja pozew o oddanie w posiadanie łąki w Starembystrem wskutek czego mu kuratorem Jana Sendeckiego ustanowiono i termin do ustnej rozprawy na dzień 20 lipca 1894 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 15 czerwca 1894.

Doniesienia prywatne.

Rachunek bilansu

Towarzystwa zaliczkowego w Sędziszowie z dnia 31 grudnia 1893. 824

Stan czynny.	zł.	ct.	Stan bierny.	zł.	ct.
1. Gotówka	419	53	1. Udziały członków	10713	—
2. Weksle	40363	50	2. Fundusz rezerwowy . . .	61	72
3. Rachunek żyrowy . . .	100	—	3. Wkładki oszczędności . .	17930	19
4. Procenta przenośne . .	66	14	4. Procenta pobrane na r. 1894	421	06
			5. Kredyt reeskontowy . . .	10372	—
			6. Czysty zysk	1451	20
	40949	17		40949	17

Liczba członków 279.

Sędziszów, dnia 1 stycznia 1894.

Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego w Sędziszowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Nathan Löw **Abraham Ritterman.**